



OBYWATELSKI  
PARLAMENT  
SENIORÓW

# Sprawozdanie Stenograficzne

z 1. posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów

w dniu 1 października 2015 r.

Warszawa  
2015

## SPIS TREŚCI

### 1. posiedzenie Obywatelskiego Parlamentu Seniorów

(Obrady w dniu 1 października 2015 r.)

<b>Otwarcie</b> posiedzenia		
Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska . . .	3	
Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz . . . . .	4	
Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz . . . . .	5	
Minister Zdrowia Marian Zembala . . . . .	6	
Przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej Poseł Michał Szczerba . . . . .	7	
<b>Wybór</b> przewodniczącego Obywatelskiego Par- lamentu Seniorów		
Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska . . .	8	
<b>Głosowanie</b>		
Przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej Poseł Michał Szczerba . . . . .	8	
Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz . . . . .	8	
<b>Ślubowanie</b> delegatów Obywatelskiego Parlamentu Seniorów . . . . .	10	
<b>Głosowanie</b> nad przyjęciem Regulaminu Oby- watelskiego Parlamentu Seniorów		
Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz . . . . .	11	
<b>Powołanie</b> Prezydium Obywatelskiego Parla- mentu Seniorów		
<b>Głosowanie</b>		
Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz . . . . .	11	
<b>Sytuacja</b> społeczno-ekonomiczna osób star- szych		
Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska . . .	12	
<b>Gminne</b> rady seniorów		
Przedstawicielka Warszawskiej Rady Seniorów Ewa Kozdroń . . . . .	14	
<b>Potrzeby</b> osób starszych, ich opiekunów - pro- pozycje rozwiązań		
Prezes Koalicji na rzecz Niezależnych Elżbieta Szwałkiewicz . . . . .	16	
<b>Rola</b> i zadania delegatów w I kadencji Obywa- telskiego Parlamentu Seniorów		
Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku Wiesława Borczyk . . . . .	17	
<b>Rola</b> struktur regionalnych w procesie integra- cji środowiska senioralnego		
Prezes Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur Antoni Furtak . . . . .	19	
<b>Podsumowanie</b> obrad plenarnych		
Wiceprzewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Janusz Szymborski . . . . .	21	
Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz . . . . .	23	
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia		

(Początek posiedzenia o godz. 11)

## **Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Witam delegatów inauguracyjnego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Witam marszałka Sejmu pana Bogdana Borusewicza. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Senatu.)*

Przepraszam, Senatu.

Bardzo przepraszam, panie marszałku.

Witam członków Rady Ministrów, a szczególnie gorąco witam panią premier Ewę Kopacz. *(Oklaski)*

Witam wszystkich przybyłych gości.

Witam panią premiero... panią prezydentową Annę Komorowską...

Mówiłam, że dzisiaj będę miała bardzo wielką tremę. *(Oklaski)*

...która objęła patronat nad uroczystościami obchodów 40-lecia ruchu uniwersytetów trzeciego wieku.

Otwieram inauguracyjne posiedzenie Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

*(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Panie Ministrze... Państwo Ministrowie! Przepraszam. Wszyscy Drodzy Goście! Pani Prezydentowo! Z wielką treścią, z wielkim wzruszeniem i z wielką przyjemnością witam państwa na pierwszej, inauguracyjnej sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, która nie przypadkiem odbywa się w dniu 1 października – w dniu międzynarodowego święta osób starszych, obchodzonego już od ponad 25 lat na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Z tej okazji życzę państwu, aby okres trzeciego wieku był dla państwa okresem bardzo aktywnym, bo, tak jak dzisiaj przed otwarciem tego posiedzenia rozmawialiśmy, tak naprawdę nie wiemy, kiedy wchodzimy w wiek senioralny, bo – patrząc na państwa – wszyscy jesteście bardzo młodzi, pełni zapału i chęci do robienia rzeczy niezwykłych. Co prawda demografowie wskazują, że znajdujemy się w wyjątkowym momencie dziejowym, bo nigdy wcześniej ludzie nie żyli tak długo i w tak dobrym zdrowiu. Dzisiaj stulatkowie, dziewięćdziesięciolatekowie aktywnie żyjący wśród nas nie budzą już żadnego zdziwienia. Patrząc z podziwem na osoby w takim wieku, które zdobywają medale na olimpiadach sportowych, które podejmują

trud, wyzwanie, którego nawet ja, przyznam, bałabym się podjąć. Będziemy żyli dłużej, mam nadzieję, że będziemy żyli w dobrym zdrowiu, a to powoduje, że powinniśmy zagospodarować nasz czas w momencie, kiedy przechodzimy na emeryturę, kiedy będziemy mieli czas na realizowanie własnych pasji, własnych zainteresowań czy rzeczy, na które wtedy, kiedy pracowaliśmy, po prostu nie mieliśmy czasu. Ale z drugiej strony trudno nie wykorzystać doświadczenia, umiejętności, wnikliwego spojrzenia na świat, które państwo mają.

Mam nadzieję, że ten parlament, który zbiera się po raz pierwszy, będzie szansą na to, żebyśmy co roku spotykali się 1 października, żeby poszczególni delegaci przedstawiali opinie z państwa regionów, żeby tutaj wspólnie wypracowywać stanowiska, opinie, recenzje czy wskazywać na rzeczy, które warto zrobić w ciągu najbliższego roku. Państwo są delegatami i będą swoją misję pełnili przez cały rok, do wyboru nowych delegatów Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Mam nadzieję, że ta praca pozwoli wam w waszych regionach tę ideę zaszczerpić, żeby dotarła do jeszcze większej grupy osób, żeby aktywność osób w wieku senioralnym była jeszcze większa. Mam nadzieję, że wasze uwagi, wasze recenzje będą dla nas, parlamentarzystów, bardzo dobrą wskazówką do tego, co możemy zrobić w przyszłości dla osób starszych. Dzisiaj pojawiła się także bardzo cenna uwaga, że chcecie państwo, żeby także media dostrzegły rolę seniorów, żeby pojawił się program przeznaczony specjalnie dla was, program, który moglibyście w jakiś sposób kreować. Mam nadzieję, że to będzie jeden z wniosków, które dostaniemy po zakończeniu dzisiejszych obrad.

Wszyscy w naszym społeczeństwie cenimy osoby starsze. Także w Sejmie. Kiedy zaprzysięgamy nowy Sejm, kiedy rozpoczynamy nową kadencję, obrady prowadzi marszałek senior. To jest wyraz szacunku dla osób starszych, ta tradycja szanowania osób starszych przeniosła się także do parlamentu. Mam nadzieję, że Obywatelski Parlament Seniorów to jest dobre działanie dla społeczeństwa obywatelskiego, dla zwiększania aktywności, także dla łączenia pokoleń, bo przypominam, że 1 czerwca zbiera się tutaj parlament dzieci i młodzieży, który działa na podobnych zasadach, ale zakres tematów, którymi się zaj-

## Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska

muje, jest zupełnie inny. Dla nas to jest bardzo duże i cenne doświadczenie. Jako marszałek Sejmu w swoim imieniu i w imieniu wszystkich parlamentarzystów, niezależnie od tego, z jakiego są ugrupowania, chcę powiedzieć, że trzymamy kciuki, żeby dzisiejszy dzień był dla państwa bardzo ciekawy, żeby był dużym doświadczeniem i żeby był początkiem drogi i pracy na następne lata. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

A teraz chciałabym poprosić o zabranie głosu panią premier Ewę Kopacz.

## Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Drodzy Seniorzy! To dla mnie szczególny dzień. 1 października, dokładnie rok temu, z tej mównicy wygłaszałam swoje pierwsze exposé w roli premiera rządu. Dokładnie dzisiaj mija rok. Zastanawiałam się, czy dzisiaj, kiedy będę przemawiać przed nowym parlamentem, szczególnie parlamentem, będę miała większą treść niż wtedy, kiedy rok temu musiałam przedstawiać swoje plany na rok swojego działania. Wczoraj miałam również wyjątkowo trudny dzień, bo sprawozdawałam Polakom, co przez ten rok mi się udało, gdzie dotrymałam słowa. Mam satysfakcję, że udało się naprawdę bardzo wiele. Pewnie ci, którzy słuchali mojego wczorajszego wystąpienia na politechnice, wiedzą, że wiele miejsca poświęciłam tam również polityce senioralnej, polityce prorodzinnej. W polityce prorodzinnej kładłam nacisk na słowo: solidarność, ale solidarność międzypokoleniową.

Dzisiaj jest wyjątkowy dzień, bo po raz pierwszy w historii parlamentu jest posiedzenie wasze, Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Jak wiecie, 1 czerwca obraduje tu parlament dzieci i młodzieży, natomiast nigdy dotąd w historii polskiego parlamentu nie wsłuchiwalimy się w głos ludzi, którzy całe życie pracowali, nabierali doświadczenia, a dzisiaj mogliby w formie uchwał przedstawiać wnioski, oczekiwania tym, którzy de facto w kraju rządzą.

Chcę odwołać się do słów człowieka, którego w sposób szczególny cenię, który jest tu razem z nami – pana Antoniego Huczyńskiego, który jest również ambasadorem mojego programu „Senior-WIGOR”. Napisał on w swojej książce, chcę państwu zacytować ten krótki fragment: Nie da się długo żyć, żyć zdrowo i szczęśliwie, jeśli nie będziesz czuł i wiedział, że jesteś potrzebny – sobie, rodzinie, przyjaciółom, społeczeństwu, Polsce.

To piękne słowa. Chcę panu, panie Antoni, z całego serca za te słowa podziękować, a państwu zadeklarować: Tak, jesteście nam wszystkim bardzo potrzebni. Wy, seniorzy, jesteście potrzebni Polsce.

Występuję dzisiaj z tego miejsca jako szef rządu, więc chciałabym też sprawozdać, co przez ten rok dla seniorów udało się zrobić.

Wiecie państwo, że od 1 stycznia 2016 r. obowiązować będzie ustawa o bezpłatnej pomocy prawnej. Wiemy, jak bardzo często ludzie nieuczciwi, naciągacze przychodzą do starszych osób pod nieobecność ich dzieci czy wnuków albo mieszkających niekiedy samotnie, przedstawiają cudowną ponoć ofertę napisaną drobnym druczkiem i okazuje się, że w dobrej wierze taka starsza osoba podpisała coś, co nagle stanie się dla niej tragedią jej życia, że za chwilę przyjdzie komornik i będzie windykował. Dzisiaj ta pomoc prawna jest bezwzględnie potrzebna tym, których nie stać na drogie kancelarie adwokackie. Będzie 1500 punktów w całej Polsce i każdy człowiek po 65. roku życia lub młody człowiek, który jeszcze na siebie nie zarabia, będzie mógł pójść do tych wykwalifikowanych adwokatów, radców prawnych, ale również doradców podatkowych – tam będą pracować także organizacje pozarządowe – po to, aby na etapie przedsądowym, przedprocesowym uzyskać pomoc w przygotowaniu stosownego pisma i poradę, jak się zachowywać. I ci prawnicy zrobią to nieodpłatnie, bo my pokrywamy koszty ich pracy w tych 1500 miejscach w całej Polsce. *(Oklaski)*

Jest jeszcze jedna rzecz, to, o czym pewnie myślicie już od roku 2014. Spotykacie się tu w stałej komisji, to stała komisja sejmowa, w której poruszane są bardzo poważne tematy dotyczące seniorów we wszystkich obszarach życia. W tej komisji pracujecie bardzo aktywnie, za co wam bardzo serdecznie dziękuję. To był mój pomysł, wtedy kiedy jeszcze byłam marszałkiem Sejmu. Cieszę się, że mi się udało, i jestem przekonana, że w kolejnych kadencjach Sejmu będzie przede wszystkim aktywna praca tej komisji stałej – Komisji Polityki Senioralnej. *(Oklaski)*

Zaczęłam od mojego sztandaru, czyli tego, co mi się marzyło. Marzyło mi się to, żeby w Polsce powstały domy dziennego pobytu dla osób starszych, które wychowały swoje pociechy, swoje dzieci. Dzisiaj te dzieci, wykształcone niekiedy, nie będą musiały dokonywać wyboru: pójść do pracy czy opiekować się mamą lub tatą. Te dzieci będą mogły realizować swoje ambicje zawodowe, a w tym czasie ich rodzice, seniorzy, będą mogli przebywać w domach dziennego pobytu, pod okiem pielęgniarki, fachowej pomocy, gdzie dostaną na czas lek, gdzie dostaną posiłek, gdzie będą mieli miejsce odpoczynku. Takich domów w Polsce powstanie tylko w tym roku już ponad 100, a do roku 2020 ponad 1000. Dziękuję też obecnemu tu ministrowi zdrowia, który wyasygnował 40 mln zł na program, dzięki któremu powstaną domy dziennej rehabilitacji i pobytu dla osób, które wymagają rehabilitacji. Tam spotkają one rehabilitantów, lekarzy rehabilitacji, tam będą mogły korzystać ze świadczeń – w tychże domach, które powstają już z wykorzystaniem tych pieniędzy, które wyasygnował minister zdrowia. Czym się to będzie różnić od rehabilitacji, na którą codziennie chodzicie? Otóż będzie się to różnić tym, że tam będziecie mieli warunki domowe, czyli połączycie to, co przyjemne, niestresujące, z tym, co konieczne, czyli leczeniem i rehabilitacją.

## Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz

I wreszcie to, co chcę powiedzieć, co pewnie każdego z nas bardzo interesuje, czy jest to ktoś młody, czy ktoś, kto przeżył swoje życie zawodowe i dzisiaj już jest na emeryturze czy na rencie – to jest to, jak będą wyglądać wasze kolejne lata wtedy, kiedy już czynnie do pracy nie pójdziecie, ale musicie utrzymać się z tego, co wypracowaliście przez swoje życie. Wiecie państwo, że w kontekście waloryzacji rent i emerytur, którą przeprowadziliśmy w tym roku, procentowej, i tej, którą planujemy na rok następny, na rok 2016, gdyby, biorąc pod uwagę zapisy tej ustawy, a więc gdyby uzależnienie od procenta inflacji powodowało, że ta waloryzacja byłaby niewielka, bo mamy w kraju deflację, postanowiłam i zapisaliśmy w przesłanym do Wysokiej Izby budżecie państwa na rok 2016, dzięki wielkiemu zaangażowaniu siedzącego tu ministra Kosiniaka-Kamysza, pieniądze (*Oklaski*), oddzielne pieniądze, które będą jednorazowym dodatkiem i które oprócz waloryzacji w przyszłym roku dostaniecie. Ten dodatek będzie wypłacany już w marcu roku 2016 i będzie uzależniony od wysokości pobieranych w tej chwili przez was emerytur i rent. Ci, którzy mają najniższe emerytury, dostaną po 350 zł, a proporcjonalnie mniej ci, którzy w tej chwili dostają wyższe.

Ale chcę wam powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy, która dla mnie jest oczywista i piękna jednocześnie. Chcę wam podziękować za waszą obecność dzisiaj, ale chcę też wam podziękować za wasze życie, nie tylko zawodowe – każdy z nas wie, jak spełnia się w tej pracy – chcę wam podziękować za wychowanie waszych dzieci i wnuków, za patriotyczną postawę. Jestem wielkim zwolennikiem takiego pozytywnego, nowoczesnego patriotyzmu. Co to znaczy? Można być patriotą, jednocześnie pracując uczciwie dla ojczyzny, płacąc podatki i będąc przyzwoitym w stosunkach międzyludzkich, będąc tolerancyjnym w stosunku do drugiego człowieka. Za to, jak wychowaliście swoje dzieci, za to, że one dzisiaj w swoim życiu zawodowym i prywatnym postępują jak każdy przyzwoity Polak, że są dumne z tego kraju, że kochają ten kraj, że kiedy wyjeżdżają za granicę, mówią o tym kraju najpiękniej, jak potrafią, dziękuję wam. Dziękuję wam za to, że w tych swoich pociechach, a teraz być może wnuczkach poruszyliście tę najcenniejszą strunę, to przywiązanie i tę miłość do ojczyzny. Za to wam bardzo serdecznie dziękuję.

Życzę wam wszystkiego, co najlepsze, i wierzę, że w dniu dzisiejszym parlament polski jest w dobrych rękach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani premier.

Proszę o zabranie głosu ministra pracy i polityki społecznej pana Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz:

Wielce Szanowna Pani Marszałek! Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Prezydentowo! Wielce Szanowni Państwo! Posłowie do Obywatelskiego Parlamentu Seniorów! Dzisiaj gromadzą się środowiska, które tworzą wspaniałą rzecz w Polsce w ostatnich latach – tworzą ruch społeczny osób w dostojnym wieku, ruch społeczny seniorów, który bazuje w swych działaniach na współpracy różnych środowisk, od uniwersytetów trzeciego wieku przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, rady senioralne, kluby seniorów po te wszystkie miejsca, które dziś w Polsce gromadzą osoby w dostojnym wieku.

Pani premier zwracała nadzwyczajną uwagę – i to jest nasza misja – na solidarność międzypokoleniową. Nie ma polityki senioralnej bez solidarności międzypokoleniowej, nie ma polityki senioralnej bez rozmowy z państwem.

Bardzo serdecznie dziękuję za to, co się wydarzyło w ostatnich 4 latach. Formułowaliśmy tę politykę senioralną, poczynając od roku 2012, tworząc Radę do spraw Polityki Senioralnej i program aktywności społecznej osób starszych – najpierw na lata 2012–2013, potem ten program został przyjęty do roku 2020 na mocy uchwały. Bardzo ważną decyzją podjętą przez Radę Ministrów, która debatowała na temat budżetu, z inicjatywy pani premier jest zwiększenie na rok 2016 o dodatkowe 20 mln środków na rzecz rehabilitacji tych wszystkich, którzy są aktywni w środowiskach seniorskich: stowarzyszeniach, uniwersytetach, związkach i radach seniorów. Te 20 mln trafi w roku 2016 do państwa za pośrednictwem kolejnej edycji programu ASOS i będzie to w sumie 60 mln. To jest nasz wspólny dorobek. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Nie byłoby to możliwe bez wielkiej koordynacji działań i wielkiej współpracy i otwartości. Dzisiaj na tej sali są osoby ze wszystkich województw, gmin, powiatów. Jesteście posłani ze swoich regionów i miejsc życia do reprezentowania swojego środowiska, również do reprezentowania tych, którzy dzisiaj może nie biorą udziału w naszych wspólnych inicjatywach, w naszych wspólnych zajęciach, bo wymagają opieki i wsparcia. Stąd też wynika, myślę, nasza wspólna troska o otwarcie drzwi do wszystkich domów seniora, otwarcie drzwi i zaproszenie ich do domów dziennego pobytu „Senior-WIGOR” na spotkania, w celu opieki, rehabilitacji, na ciepły posiłek, na to wszystko, co dają te placówki.

Są z nami też ci animatorzy, którzy współpracowali z parlamentem, rządem, z panem prezydentem Komorowskim, z panią prezydentową i pod jej patronatem. Niezwykle słowa uznania chciałbym skierować do pana posła Michała Szczerby, jak również do pana senatora Mieczysława Augustyna. (*Oklaski*) To są parlamentarni liderzy polityki senioralnej.

Nie odbyłoby się to bez dobrego patronatu i wyznaczania wizji, kierunków oraz pomagania w realizacji tego. Jest pani marszałek Kidawa-Błońska,

## **Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz**

która jako rzecznik rządu, a teraz jako marszałek wspiera nas w realizacji tego zadania. Dla mnie jako lekarza niezwykła jest też współpraca z panią premier szczególnie w tym obszarze, obszarze polityki rodzinnej. To jest nasze wspólne działanie i za możliwość jego realizacji serdecznie dziękuję pani premier. *(Oklaski)* Są także ministrowie z ministrem Zembalą na czele, który z taką energią, z doświadczeniem, ale i z wielką przebojowością przyłączył się do ruchu społecznego na rzecz kształtowania polityki senioralnej w Polsce. *(Oklaski)*

Wielce Szanowni Państwo! Dla mnie to jest moment, w którym chciałbym podziękować w imieniu młodego pokolenia Polaków za to, że dziś swobodnie, z podniesioną głową możemy rozmawiać o sprawach najważniejszych dla Polski w otwartym polskim parlamencie, w otartym polskim Sejmie. Nie byłoby to możliwe bez waszej pracy, waszego trudu, zaangażowania przez lata aktywności zawodowej i społecznej. W imieniu młodych Polaków serdecznie dziękuję. *(Oklaski)* Głęboko wierzę w to, że ruch społeczny seniorów ma przed sobą dobry czas współdziałania ze sobą, z różnymi organizacjami, regionami, jak również współdziałania z rządem, parlamentem i czas wielkiej misji solidarności międzypokoleniowej. Dobrych obrad, dobrych uchwał. Do spotkania. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

## **Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję panu ministrowi.

Głos zabierze minister zdrowia pan prof. Marian Zembała.

Bardzo proszę.

## **Minister Zdrowia Marian Zembała:**

Pani Marszałek! Panie Marszałku! Pani Premier! Państwo Ministrowie! Posłowie i Senatorowie! Dostojni Goście! Nie jest tajemnicą, że w rządzie pani premier Ewy Kopacz medycyna jest silnie reprezentowana. *(Oklaski)* Jak państwo widzicie, to jest także nasza siła. Mówiąc o sile, mam na myśli głębokie przekonanie, że każdy lekarz reprezentujący każdą specjalność ma głębokie poczucie służby wobec chorego starszego, wobec zdrowego starszego, wobec seniora. I to nie jest tylko deklaracja, to jest naturalna rzeczywistość. Dożyliśmy czasów, w których średnia życia Polaków, mężczyzn sprzed 19 lat przesunęła się z 67 lat, dzięki Bogu i ludziom, do prawie 75 lat, a Polki żyją średnio 82 lata, czyli tylko o 2 lata krócej niż Skandynawki, o których zawsze mówiło się, że żyją najdłużej. To jest pewien znak czasu, który sprawa,

że w tym kraju, kraju ambitnych ludzi, kraju rozwijającym się, mamy nowe zadania.

Ażeby w jakiś sposób to uwiarygodnić, pani marszałek i szanowni państwo, powiem, że w ubiegłym roku, kiedy nieśmiało jako debiutant zabrałem głos, a wcześniej, kiedy uczestniczyłem w spotkaniu w Luksemburgu i słuchałem wystąpień ministrów zdrowia krajów Unii, wszyscy bez względu na to, czy reprezentowali kraj najbardziej rozwinięty, taki jak Niemcy, Szwecja, Holandia, Wielka Brytania, czy pozostałe kraje, uznali, że seniorzy są elementem całej polityki rządu. I za to pani premier, pani marszałek, państwu, ale i państwu parlamentarzystom bardzo dziękuję, bo tak rzeczywiście jest. *(Oklaski)* Słyszeliśmy, że elementem tego działania jest sytuacja, która wymaga, aby zintensyfikować wysiłki, ponieważ dzisiaj nasz pacjent ma 75 lat i więcej i cieszy się życiem. Rano słyszałem występ zespołu Skaldowie. Wszyscy lubimy ten zespół, a przecież to są siedemdziesięciolatekowie. W dodatku śpiewali piosenkę „Nie domykajmy drzwi”. To piękny sygnał dla pokoleń: Nie zamykajcie drzwi, otwierajcie je dla seniorów.

Chcę państwu powiedzieć, że w tym luksemburskim spotkaniu mieliśmy swój znaczący udział. Otóż polską myślą było wprowadzenie – nie deklaracja, ale wprowadzenie – telekonsultacji ze wsparciem geriatrycznym. Mieliśmy już dwuletnie doświadczenie we wsparciu diabetologicznym, kardiologicznym, które wprowadziliśmy, co oznacza, że nasz kochany senior czy seniorka nie będą musieli jechać daleko do ośrodka referencyjnego, tylko będą mogli liczyć na swojego lekarza rodzinnego, na kompetentną współpracę ze strony kardiologa, diabetologa, geriatry. Proszę państwa, z przyjemnością chcę powiedzieć i podzielić się tym z państwem – i czynię to z wielką atencją – że zainteresowanie tym polskim doświadczeniem ze strony naszych kolegów z zagranicy było duże.

Kończąc, przywołam to, co powiedział jeden z mentorów, Irlandczyk. Otóż stwierdził on, że w życiu seniorów jest coś tak nadzwyczajnego, że nawet jeżeli pracuje dwa razy w tygodniu po godzinie, to różnica polega na tym, że doświadczenie, jakie on ma, i przygotowanie do tego spotkania dwa razy w tygodniu są tak duże i tak mocno owocujące, że i potencjał, i kreatywność, jakie on wnosi w czasie tych kilku spotkań, są tak wielkie. Chylę czoło jako lekarz, chylę czoło jako minister zdrowia, chylę czoło, będąc członkiem tego rządu, i bardzo dziękuję. Nie ustawajmy w wysiłkach. Dziękuję państwu. *(Oklaski)*

## **Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego sejmowej Komisji Polityki Senioralnej pana posła Michała Szczerbę.

## **Przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej Poseł Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Marszałku! Pani Premier! Państwo Ministrowie! Parlamentarzyści! Pani Prezydentowo! Szanowni Państwo! Stoję tutaj przed państwem z pokorą, świadomy tego, że wszyscy, także Komisja Polityki Senioralnej, która funkcjonuje od ponad roku, jesteśmy na początku drogi. Ale stoję również z poczuciem satysfakcji wynikającej z tego, że Komisja Polityki Senioralnej, której powstanie zainicjowała pani premier Ewa Kopacz, a której mam zaszczyt przewodniczyć, stała się swoistym forum partnerskiej, podmiotowej rozmowy ze środowiskiem seniorskim w naszym kraju. Książdz Adam Boniecki w ubiegłym roku w „Tygodniku Powszechnym” w specjalnym numerze poświęconym starości we wstępniku napisał: Nie ma co się pocieszać, że to jeszcze nie teraz. Do starości musimy się przygotować, póki jesteśmy względnie młodzi. Z tej sali ma dzisiaj wybrzmieć, i o to proszę, jeden komunikat: będziemy żyć dłużej, będziemy starsi jako społeczeństwo, do tego wielkiego procesu, do tej wielkiej polityki wobec osób starszych, wobec starzenia się społeczeństwa musimy się wszyscy przygotować: musi przygotować się rząd, musi przygotować się parlament, musi się przygotować samorząd. Wreszcie, i o to bardzo proszę, musi się przygotować środowisko polskich seniorów. Nie wystarczy powiedzieć i polityk nie może powiedzieć: dialog jest potrzebny. Musimy konsekwentnie tworzyć różne formy dialogu nawiązujące do ustroju władz publicznych, i tak też się stało.

W 2013 r. zaproponowaliśmy nowelizację ustawy o samorządzie gminnym. W oparciu o tę nowelizację powstają w całym kraju bardzo dynamicznie gminne rady seniorów, które stanowią przedstawicielstwo osób starszych na szczeblu lokalnym. Mają one charakter konsultacyjny i doradczy, a przede wszystkim, na czym bardzo mi zależało, charakter inicjatywny. Państwo przedstawiciele gminnych, miejskich czy dzielnicowych warszawskich rad seniorów dobrze wiecie, że macie formę prawną, dzięki której możecie wychodzić ze swoimi inicjatywami, ze swoimi pomysłami.

Czym jest Obywatelski Parlament Seniorów? Jest przedłużeniem tej myśli, tej idei, że 6 mln seniorów w naszym kraju musi mieć swoją reprezentację. Mamy również w sobie pokorę i pełną świadomość, że jesteśmy dopiero na tym wstępnym etapie, że dzisiaj na tej sali, na sali posiedzeń polskiego parlamentu nie są reprezentowane wszystkie środowiska seniorskie. Ale ktoś musi zacząć. Ktoś w pewnym momencie historii musi wziąć na siebie odpowiedzialność, i tak jest dzisiaj. Dlatego chciałbym bardzo nisko się pokłonić i wyrazić podziękowanie i środowisku uniwersytetów trzeciego wieku, i Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów, wreszcie gminnym radom seniorów i tym wszystkim lokalnym liderom, którzy przyjęli na siebie tę właśnie odpowiedzialność i zainicjowali powstanie takiej

radę, a dzisiaj mają ten przywilej i obowiązek, a przede wszystkim zaszczyt reprezentowania swojego środowiska lokalnego.

Szanowni Państwo! Powiedziałem, że przychodzę z pokorą, bo mam pełną świadomość, mimo – o czym mówiła pani premier – że wszyscy jesteśmy na początku drogi. Ale przychodzę również z satysfakcją, ponieważ 11 września Sejm uchwalił ustawę o osobach starszych. Jest to pierwsza ustawa – jej projekt przedłożyła Komisja Polityki Senioralnej – w pełni poświęcona osobom starszym. Chciałbym złożyć podziękowania panu marszałkowi Bogdanowi Borusewiczowi i panu senatorowi Mieczysławowi Augustynowi za to, że Senat nie wprowadził poprawek do tej ustawy. *(Oklaski)*

W związku z powyższym mogę dzisiaj, pani premier, choć trochę nieupoważniony, ogłosić, że ustawa wchodzi w życie 1 stycznia 2016 r. Co to oznacza? To oznacza, że poprosiliśmy, a mówiąc wprost, nałożyliśmy na Radę Ministrów obowiązek stałego koordynowania sytuacji osób starszych. Wyszczególniliśmy 13 obszarów, które są spójne również z tymi ramami prawnymi, które uchwaliła Rada Ministrów w formie założeń długofalowej polityki senioralnej do roku 2020. Będziemy prosili, a jest to zapisane w ustawie, żeby do 31 października każdego roku Rada Ministrów przedstawiała Sejmowi i Senatowi informację na temat sytuacji osób starszych w Polsce. Ta informacja będzie przedmiotem debaty i prac komisji, które ukształtowały się i w Sejmie, i w Senacie.

Szanowni Państwo! Stworzyliśmy trwałe filary budowania polityki senioralnej. Ta ustawa jest także dla prezesa Rady Ministrów pewnym narzędziem koordynacji. Nie jest łatwo utrzymać w ryzach 18 konstytucyjnych ministrów. My, pani premier, w trakcie 30 posiedzeń Komisji Polityki Senioralnej wyciągaliśmy te często fragmentaryczne informacje. Dzisiaj będziemy mieć, także dzięki temu, że rząd, że pan minister Kosiniak-Kamysz również w sposób jednoznaczny poparł tę inicjatywę komisji, stałe narzędzie monitoringu, które może pomóc w podejmowaniu bardzo efektywnych, skutecznych i dobrych działań na rzecz osób starszych.

Szanowni Państwo! Potrzebne jest partnerstwo, potrzebne jest podmiotowe traktowanie osób starszych. Zobaczcie państwo, jak długą przeszliśmy drogę od słowa „emeryt” do słowa „senior”. Co oznacza słowo „senior”? Kojarzy się z godnością, z niezależnością, z samodzielnością, z pełnym spektrum aktywności osoby starszej, rolą seniora w rodzinie, w społeczeństwie, z dzieleniem się wiedzą, doświadczeniem, mądrością życiową. To wszystko jest bardzo potrzebne. Potrzebna jest również współpraca międzypokoleniowa. Także jako politycy musimy tłumaczyć młodemu pokoleniu, a państwo musicie nas w tym wspierać, że społeczeństwo powinno być otwarte na wszystkie fazy życia, że wszystkie fazy są równoprawne, że każdy musi się tym życiem cieszyć, że musi z tego życia korzystać. Moja koleżanka dziennikarka, która ostatnio robiła program o seniorach, mówiła, że seniorzy chcą żyć, jak sami mówią, na

### **Przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej Poseł Michał Szczerba**

200% czy nawet więcej. Z uniwersytetami trzeciego wieku, z panią prezes Krystyną Lewkowicz mam zaszczyt współpracować już 8 lat, byłem jedną z dwóch osób, obok pana ministra Michałowskiego, kiedy w 2009 r. powstawało Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Ten ruch przez 40 lat wykonał wielką pracę, żeby trochę zmienić oblicze starości, żeby pokazać entuzjazm, energię, zapał, ciekawość świata, a także żeby pokazać, że również trzeci wiek może być fantastyczną częścią naszego życia.

Chciałbym państwu serdecznie podziękować za współpracę. Bardzo się cieszę, że Obywatelski Parlament Seniorów zaistniał, że dzisiaj państwa zgromadził. Życzę państwu wszystkiego najlepszego z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych ustanowionego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Wszystkiego dobrego. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Chciałbym w tym miejscu poprosić przewodniczącą Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów panią Elżbietę Ostrowską o przedstawienie wniosku Konwentu Inicjatorów w sprawie powołania przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. *(Oklaski)*

### **Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Pośle! Wielce Szanowni Państwo! Z upoważnienia Konwentu Inicjatorów pragnę przedstawić rekomendację na stanowisko przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

W Konwencie Inicjatorów znalazły się osoby mające demokratyczny mandat do reprezentowania swoich środowisk, uniwersytetów trzeciego wieku, Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a także przedstawicielka gminnych i miejskich rad seniorów. Mam przyjemność poinformować, że Konwent Inicjatorów, biorąc pod uwagę olbrzymi wkład pracy w przygotowanie dzisiejszego posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, jednomyślnie rekomenduje prezes Ogólnopolskiego Porozumienia UTW panią Krystynę Lewkowicz na stanowisko przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. *(Oklaski)* Chcę powiedzieć, że w ocenie Konwentu Inicjatorów osoba pani Krystyny Lewkowicz, zważywszy na jej ogromne zaangażowanie, energię i skuteczność działania, daje rękojmię sprawnego przeprowadzenia nie tylko dzisiejszych obrad, ale również sprawnego funkcjonowania naszego parlamentu przez następny rok, przez kadencję. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej Poseł Michał Szczerba:**

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za tę rekomendację, za ten wniosek.

Szanowni Delegaci! Za chwilę przystąpimy do głosowania w sprawie powołania przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Przed przystąpieniem do głosowania zapoznam państwa ze sposobem obsługi elektronicznego urządzenia do liczenia głosów.

Głosować będziemy, wykorzystując sekwencje: kto jest za, kto przeciw, kto wstrzymał się od głosu.

Zadam trzy pytania: Kto jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W tym czasie należy nacisnąć przycisk odpowiadający waszemu stanowisku:

— delegaci, którzy chcą zagłosować za, naciskają przycisk zielony,

— delegaci, którzy chcą zagłosować przeciw, naciskają przycisk czerwony,

— delegaci, którzy chcą wstrzymać się od głosu, naciskają przycisk żółty.

Wyniki głosowania ukażą się po chwili na dwóch tablicach świetlnych po mojej lewej i po mojej prawej stronie.

Szanowni Państwo! Czy możemy przystąpić do wyboru?

Przystępujemy do głosowania nad wyborem przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Kto z delegatów jest za wyborem pani Krystyny Lewkowicz na stanowisko przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 424 delegatów. Za głosowało 385, przeciw – 7, 32 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Obywatelski Parlament Seniorów wybrał panią Krystynę Lewkowicz na stanowisko przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. *(Oklaski)*

Serdecznie pani przewodniczącej gratuluję i zapraszam do prezydium.

### **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Czcigodni Goście, którzy zaszczyciliście nasze dzisiejsze zgromadzenie! Szanowni Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów! Witam serdecznie wszystkich państwa w tym dostojnym miejscu i bardzo serdecznie dziękuję za wybór. Czuję w związku z tym wielką odpowiedzialność za pracę tego gremium, jak również za rezultaty uzyskane w dalszych pracach.



## Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz

Na wstępie bardzo dziękuję pani premier za inicjatywę powołania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, pani marszałek za honorowy patronat, pani prezydentowej za patronat nad całymi obchodami 40-lecia ruchu uniwersytetów trzeciego wieku, jak również państwu dziękuję za zaangażowanie, za czas, jaki poświęciliście państwo na przygotowania do tego najważniejszego wydarzenia 40-lecia ruchów uniwersytetów trzeciego wieku.

To wydarzenie zostało wpisane jako podstawowy element polityki senioralnej w deklaracji końcowej II Kongresu Uniwersytetów Trzeciego Wieku i dzisiaj mamy pierwszą inauguracyjną sesję, a zatem realizujemy tę politykę. Niezwykle pozytywną rolę w tworzeniu polityki senioralnej i w przygotowaniu tej sesji odegrała sejmowa Komisja Polityki Senioralnej pod przewodnictwem obecnego tu pana posła Szczerby. Bardzo serdecznie mu dziękujemy. Bez jego pomocy byłoby nam zapewne co najmniej bardzo ciężko, jeśli ta sesja w ogóle by się odbyła. Bardzo dziękujemy, panie posle. *(Oklaski)*

Chciałabym podkreślić, że pierwsza inauguracyjna sesja Obywatelskiego Parlamentu Seniorów ma charakter pionierski. Co to znaczy? Mówiła już o tym pani marszałek. Nie mieliśmy ani dobrych doświadczeń, ani przykładów dobrych praktyk, ani innych wzorców, z których moglibyśmy czerpać doświadczenie. Wszystko musieliśmy stworzyć od podstaw, wszystkiego musieliśmy się sami nauczyć, niestety często także na własnych błędach.

Mieliśmy ambitne plany, aby już w pierwszej sesji uczestniczyli przedstawiciele innych organizacji senioralnych. To zadanie nas jednak przerosło z tego względu, że organizacji senioralnych w Polsce jest co najmniej kilkanaście tysięcy. Już dzisiaj to gremium, które znajduje się na sali, reprezentuje prawie 3 tys. organizacji. Nie jest to mało, nie są to także wszystkie organizacje. Mamy tego świadomość. Jednym z naszych podstawowych zadań, bardzo wielkim wyzwaniem dla nas wszystkich, dla komisji, które będą pracowały w ciągu najbliższego roku, będzie zatem wypracowanie definicji, jaka organizacja senioralna jest rzeczywiście organizacją senioralną i która z nich czy też grupy których z nich będą reprezentowane w Obywatelskim Parlamencie Seniorów. Chcielibyśmy, żeby to była pełna reprezentacja, ale nie zawsze to, co chcemy, to, co jest ważne, od razu jest możliwe do zrealizowania. Naszym celem jest jak najszerze reprezentowanie interesów Polaków. Proszę zwrócić uwagę na to, że większość z nich jest nigdzie niezrzeszona, w żadnych organizacjach, i to jest dla nas również wyzwaniem, jak do nich trafić z przesłaniem, jak ich zachęcić do aktywności i jak ich pozyskać do reprezentacji w Obywatelskim Parlamencie Seniorów.

Z uwagi na pionierski charakter tej sesji jej kadencja trwa tylko rok. To też był przedmiot wielu

kontrowersji, wypowiedaliście się państwo na ten temat, dlatego też dokumenty, które stworzyliśmy: regulamin, inne dokumenty, są dokumentami pionierskimi i będą obowiązywały tylko w czasie pierwszej kadencji. Kolejne wersje tych dokumentów wypracują komisje.

Proszę państwa, będziemy również mówić o rzeczach, o których często mówiliście państwo w czasie konsultacji o przyszłej docelowej formie organizacyjno-prawnej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, czym to gremium ma dokładnie być, na jakich podstawach prawnych ma funkcjonować. Będziemy również mówić o rzeczy może mniej popularnej, ale szalenie ważnej dla naszego istnienia, o finansach. Proszę zwrócić uwagę na to, że państwo łącznie z naszymi promotorami stworzyli coś z niczego, nie dysponowaliśmy żadnym budżetem. Ostatecznie bardzo pomogła nam Kancelaria Sejmu – bardzo dziękujemy pani marszałek za tę pomoc – ale nasze kolejne działania, zwłaszcza w komisjach, abstrahując od naszej społecznej pracy, będą niestety generowały koszty i wspólnie z komisją budżetu i finansów musimy się zastanowić nad tym, gdzie możemy znaleźć źródło finansowania tych kosztów. To dla efektywności naszej pracy jest szalenie ważne.

Szanowni państwo, żeby nie przedłużać, wszystkim delegatom życzę, aby Obywatelski Parlament Seniorów spełnił ich oczekiwania, abyście byli ambasadorem tego wydarzenia w swoich miejscach zamieszkania, w swoich organizacjach, w swoich uniwersytetach, w kołach emerytów i w innych organizacjach, żebyście propagowali ideę tego obywatelskiego parlamentu, żebyście umieli odpowiadać ludziom, którzy obdarzyli nas bardzo wieloma światłymi radami na temat demokracji, na temat powszechnej dostępności, na temat sposobu wybierania. Nie negujemy tych tez, dlatego że zawierają one w sobie czynnik prawdy, jednak bardzo trudno jest zrealizować te zasady. Będziemy nad tym pracować, żeby się do nich przynajmniej zbliżyć, i bardzo liczę na państwa współpracę. Jeszcze raz dziękuję za obdarzenie mnie tak zaszczytną funkcją.

Zapraszam państwa do dyskusji, ale w ramach komisji. Po części oficjalnej ukonstytuują się komisje i będziecie państwo mogli wypowiedzieć swoje zdanie, zadać pytania, wyrazić opinię o tym, co państwo chcielibyście robić i jak widzicie misję Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Deklaruję, że dołożę wszelkich starań, aby sprostać państwa oczekiwaniom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Proszę państwa, dołączył do nas wicepremier pan Janusz Piechociński.

Bardzo serdecznie witamy. *(Oklaski)*

Proszę państwa, teraz niezwykle ważny punkt programu. Jako świeżo upieczeni delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów powinniśmy złożyć ślubowanie. Będzie ono przebiegało w ten sposób, że będą

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz**

czytała poszczególne człony roty ślubowania, a państwo na stojąco będziecie je powtarzali.

Serdecznie proszę o powstanie.

*(Zebrani wstają)*

„Jako delegat powołany w skład Obywatelskiego Parlamentu Seniorów...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

Jako delegat powołany w skład Obywatelskiego Parlamentu Seniorów...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...ślubuję uroczyście...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...ślubuję uroczyście...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...rzetelnie i sumiennie reprezentować interesy osób starszych w Polsce...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...rzetelnie i sumiennie reprezentować interesy osób starszych w Polsce...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...dbać o godne warunki życia...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...dbać o godne warunki życia...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...oraz rozwój aktywności obywatelskiej seniorów...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...oraz rozwój aktywności obywatelskiej seniorów...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...przestrzegać Regulaminu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów...

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...przestrzegać Regulaminu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów...

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

...oraz aktywnie uczestniczyć we wszystkich formach jego funkcjonowania”.

**Delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów:**

...oraz aktywnie uczestniczyć we wszystkich formach jego funkcjonowania.

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Dziękuję państwu bardzo.

Proszę usiąść.

Jak na pierwszy raz poszło nam znakomicie, gratuluję.

Stwierdzam, że delegaci inauguracyjnego posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów złożyli ślubowanie. Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Kolejnym punktem jest przyjęcie Regulaminu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz**

Przypomnę państwu, że konsultacje dotyczące jego treści trwały blisko 1,5 roku. Napłynęło do nas bardzo wiele uwag, zarówno ustnych, jak i pisemnych. Wszystkim państwu, którzy się w to zaangażowali, bardzo serdecznie dziękuję.

Nie wszystkie uwagi mogły być uwzględnione, ponieważ niektóre wzajemnie się wykluczały. Wszystkie jednak były bardzo uważnie analizowane i te, które udało się w sposób demokratyczny uogólnić tak, aby spełniały państwa oczekiwania, znalazły się w dokumencie, który państwo otrzymaliście pocztą. Te postulaty, które wpłynęły zbyt późno, bo do dnia dzisiejszego wpływały uwagi do dokumentów, na pewno będą przedmiotem wnikliwych analiz komisji. Myślę, że kolejny regulamin na kolejną sesję będzie musiał ulec daleko idącym zmianom i uzupełnieniom, ponieważ już będzie to zupełnie inna sesja.

Teraz chciałabym zaproponować państwu, żebyście przegłosowali ten regulamin jako ten, który będzie stosowany przez najbliższy rok, potem będzie zmieniony.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z delegatów jest za przyjęciem w całości projektu Regulaminu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w brzmieniu zaproponowanym przez Konwent Inicjatorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Kto z państwa jest przeciwny?

Proszę państwa, rzadko spotykana na tej sali jednomyślność. (Oklaski)

415 osób opowiedziało się za, tylko 11 miało inne zdanie.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję, bo to też jest z państwa strony bardzo duży mandat zaufania. Doceniamy, że państwo tak do tego podeszliście.

Proszę państwa przechodzimy do powołania Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Debatowaliśmy długo na ten temat. Uznaliśmy nieskromnie, że do prezydium powołamy przedstawicieli tych organizacji, które wniosły największy wkład w przygotowanie pierwszej sesji. Do prezydium weszło w sumie sześć osób: przewodniczący i pięciu wiceprzewodniczących – dwóch z Fundacji Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku, dwóch z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz jedna przedstawicielka gminnych rad seniorów.

Proszę państwa, będziemy mieli pewien problem z przyszłym prezydium, przypomnę państwu, że mamy w Polsce 2479 gmin. W każdej gminie ma prawo powstać, i mam nadzieję, że powstanie, gminna rada seniorów. Uniwersytetów trzeciego wieku jest 520. Jednostek organizacyjnych Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest ponad 2,5 tys. Szykujemy się, musimy być przygotowani na przyjęcie w Obywatelskim Parlamencie Seniorów delegatów z kilku tysięcy innych organizacji senioralnych. Przedstawiam za-

tem państwu skalę problemu, przed jakim stanie komisja organizacyjno-prawna, tak aby sprostać temu zadaniu.

Tymczasem, korzystając z uprawnień wynikających z regulaminu, pozwolę sobie zaproponować wiceprzewodniczących Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Ten wniosek został w pełni jednomyślnie przyjęty przez Konwent Inicjatorów. Na stanowiska wiceprzewodniczących Obywatelskiego Parlamentu Seniorów zgłoszone zostały następujące kandydaty: pani Elżbiety Ostrowskiej (Oklaski), pani Wiesławy Borczyk (Oklaski), pana Janusza Szymborskiego (Oklaski), pani Ewy Kozdroń (Oklaski) oraz pana Janusza Czyża (Oklaski).

Proszę państwa, procedura wymaga, aby głosowania dotyczące każdej osoby odbyły się odrębnie.

Zatem proszę, przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani Elżbiety Ostrowskiej.

Kto z delegatów jest za wyborem pani Elżbiety Ostrowskiej na wiceprzewodniczącą Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Było 401 głosów za i 27 innych głosów.

Serdecznie gratuluję pani Elżbiecie Ostrowskiej. (Oklaski)

Teraz głosujemy nad kandydaturą pani Wiesławy Borczyk.

Kto z delegatów jest za wyborem pani Wiesławy Borczyk na wiceprzewodniczącą Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa się wstrzymał?

Były 373 głosy za, 13 – przeciw, wstrzymały się 43 osoby.

Bardzo serdecznie gratuluję pani Wiesławie Borczyk. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Janusza Szymborskiego.

Kto z delegatów jest za wyborem pana Janusza Szymborskiego na wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa się wstrzymał?

Za głosowało 316 osób, przeciw – 16, wstrzymały się 94 osoby.

Serdecznie gratuluję panu prof. Januszowi Szymborskiemu wyboru na stanowisko wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani Ewy Kozdroń.

Kto z delegatów jest za wyborem pani Ewy Kozdroń na wiceprzewodniczącą Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto z państwa jest przeciw?

Kto z państwa się wstrzymał?

### **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz**

Za głosowało 327 osób, przeciw – 15, wstrzymały się 83 osoby.

Serdecznie gratulujemy pani prof. Ewie Kozdroń wyboru na stanowisko wiceprzewodniczącej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Janusza Czyża.

Kto z delegatów jest za wyborem pana Janusza Czyża na wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto z państwa jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za głosowały 323 osoby, przeciw – 14, wstrzymało się 89 osób.

Bardzo serdecznie gratuluję panu Januszowi Czyżowi. *(Oklaski)*

Szanowni państwo, przystępujemy do kolejnych punktów programu.

Jeszcze raz serdecznie gratuluję wiceprzewodniczącym. Bardzo liczę na państwa aktywność.

Proszę państwa, jeszcze nie koniec powitań, ponieważ dołączyła do nas wicemarszałek Sejmu pani Wanda Nowicka. *(Oklaski)*

Bardzo serdecznie witamy panią w naszym gronie.

Proszę państwa, obecnie poproszę o zabranie głosu przewodniczącą Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów panią dr Elżbietę Ostrowską.

Bardzo serdecznie proszę. *(Oklaski)*

### **Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowny Panie Pośle! Szanowni Goście! Szanowni Delegaci! Jestem zaszczycona, że mogę tu, w sali obrad polskiego Sejmu, zabrać głos na pierwszym, inauguracyjnym posiedzeniu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Jestem również bardzo wzruszona, więc proszę mi wybaczyć ewentualne potknięcia.

Reprezentuję Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ale wierzę, że sprawy, o których będę mówić, sprawy związane z sytuacją społeczną i ekonomiczną emerytów dotyczą całej społeczności osób starszych.

Polska należy do krajów o najszybszym wroście populacji ludzi trzeciego wieku. Za kilkanaście lat osoby w wieku 60+ będą stanowiły 1/4 społeczeństwa. Proszę państwa, jest to poważne wyzwanie dla finansów publicznych, systemów emerytalnych i służby zdrowia, ale jest to też szansa na rozwój nowych dziedzin gospodarki i wykorzystanie potencjału, wiedzy

i doświadczenia seniorów. A zatem czy mamy obawiać się srebrnego tsunami, które nas zaleje i zniszczy, jak czasem straszą nas media, czy przeciwnie, powinniśmy zauważać perspektywę rozwoju srebrnej gospodarki? Jaka jest obecnie i jaka będzie w przyszłości rola seniorów w społeczeństwie, jakie będzie ich miejsce?

Szanowni państwo, Eliza Orzeszkowa, znana pisarka epoki pozytywizmu, obecnie trochę już zapomniana, napisała kiedyś: „Každy z nas ma swoją Wyspę Świętej Heleny, jest to nasza starość”. Jak widać, starość przez stulecia łączona była z samotnością, opuszczeniem i wykluczeniem, ale czasy się zmieniają i zmienia się obraz starości. My, seniorzy XXI w., nie chcemy spędzać życia na samotnej wyspie. Żyjemy dłużej niż poprzednie pokolenia, dłużej cieszymy się zdrowiem i chcemy wykorzystać ten czas aktywnie. Chcemy realizować swoje pasje, zainteresowania, marzenia. Wielu z nas chce i może kontynuować aktywność zawodową nie tylko ze względów ekonomicznych. Chcemy jak najdłużej być i żyć wśród ludzi i dla ludzi. Kształtuje się nowy wizerunek seniora – osoby aktywnej, otwartej na świat, czerpiącej radość i satysfakcję z życia. Naprzeciw tym nowym potrzebom osób starszych wychodzą coraz liczniejsze ostatnio inicjatywy władz publicznych, władz samorządowych, instytucji kulturalnych i wielu innych, ale szczególne znaczenie, jeśli chodzi o określenie sytuacji osób starszych, mają inicjatywy i dokonania rządu. Była już o tym mowa w wystąpieniach pani premier i pana ministra. Powiem tylko jednym zdaniem, że są takie dokumenty, jak polityka senioralna na lata 2014–2020, mamy programy Assos, „Senior-WIGOR”, jest sejmowa Komisja Polityki Senioralnej, która wniosła ogromny wkład w upowszechnienie tej problematyki, wiedzy o potrzebach seniorów. Komisja była zresztą inicjatorem powstania wielu niezwykle ważnych aktów prawnych, jak chociażby wspomnianej już ustawy o osobach starszych, i stała się w ostatnim okresie prawdziwym forum ludzi trzeciego wieku.

Te działania i dokonania rządu, proszę państwa, wskazują na ogromną przemianę jakościową, przełom w postrzeganiu problematyki senioralnej. Po raz pierwszy stworzone zostały systemowe podstawy polityki społecznej uwzględniającej szczególne miejsce i rolę najstarszych obywateli. Chcę bardzo mocno podkreślić, że społeczność ludzi trzeciego wieku widzi i docenia te pozytywne przemiany. Tutaj padały już podziękowania, ale pozwólcie państwo, że powiem, że doceniamy w szczególności ogromną życzliwość pana ministra Kosiniaka-Kamysza, determinację, z jaką zawsze występuje w sprawach seniorów. *(Oklaski)* Doceniamy ogromne wsparcie okazane całemu ruchowi senioralnemu przez pana posła Michała Szczerbę i kierowaną przez niego Komisję Polityki Senioralnej. *(Oklaski)*

Proszę państwa, doceniając to wszystko, co zostało zrobione, widzimy jednocześnie problemy, które nie zostały jeszcze rozwiązane. O tym chciałabym

## **Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska**

teraz, o niektórych przynajmniej z nich, powiedzieć. Jednym z najważniejszych problemów pozostaje sytuacja materialna znacznej części emerytów, podkreślam: znacznej części, bo nie wszystkich. Kilka liczb dla zobrazowania sytuacji: Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca obecnie świadczenia emerytalno-rentowe blisko 7,5 mln osób. Przeciętna wysokość wypłacanej obecnie emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to nieco ponad 2 tys. zł, 2060 zł. Przeciętna renta z tytułu niezdolności do pracy to ok. 1600 zł. To są wielkości przeciętne, które jednak niewiele mówią o realnych warunkach życia wielu osób starszych. Proszę państwa, 2/3 emerytów ma świadczenia nieprzekraczające 2 tys. zł, z tego kilkaset tysięcy, ok. 7–8%, ma emerytury najniższe, do 1000 zł, a 20% emerytów ma emeryturę w przedziale od 1000 do 1400 zł. To oznacza, proszę państwa, że kilkaset tysięcy osób starszych żyje na granicy lub poniżej granicy minimum socjalnego, a około miliona nieznacznie przekracza to minimum. Jeśli dodać do tego emerytów zamieszkujących tereny wiejskie otrzymujących najniższe świadczenia z KRUS-u, to mamy kilkumilionową grupę osób starszych żyjących w niedostatku, a niekiedy wręcz w biedzie. Wykluczenie ekonomiczne, które jest udziałem tych osób, przekłada się na wykluczenie społeczne, na ich marginalizację we wszystkich niemalże obszarach życia. Poprawa sytuacji najniższej uposażonych emerytów i rencistów to jest bardzo ważne zadanie dla rządu, ale to nie tylko, proszę państwa, zadanie dla rządu, to jest moralny obowiązek całego społeczeństwa. Jesteśmy to winni tym ludziom.

Duże emocje wśród seniorów wzbudza coroczna waloryzacja świadczeń. Jakkolwiek to tłumaczylibyśmy, że waloryzacja ma na celu wyłącznie wyrównanie inflacji, utrzymanie siły nabywczej świadczenia emerytalnego, to i tak większość seniorów traktuje to jako podwyżkę. Podwyżka w wysokości 5–10 zł brutto, proszę państwa, tak jak wynika to z inflacji, jest społecznie nieakceptowalna, budzi frustrację i rozgoryczenie. Być może rozwiązaniem byłaby inna formuła waloryzacji, formuła procentowo-kwotowa, chodzi o określony procent, wskaźnik inflacji, ale „nie mniej niż”, czyli tak, jak to było w roku bieżącym.

Chcę powiedzieć, że proponowany obecnie przez rząd jednorazowy dodatek dla niektórych emerytów, dla tych mających świadczenia poniżej 2 tys. zł, ma zrekompensować tę bardzo niską tegoroczną, a właściwie wypłacaną w marcu przyszłego roku, kwotę waloryzacji. I jest to oczywiście, proszę państwa, znaczące wsparcie dla osób starszych mających najniższe czy niskie dochody. Trzeba jednak zauważyć, że jest to rozwiązanie w istocie pozasystemowe, ono nie zapewnia trwałej poprawy sytuacji najuboższych emerytów, bo jest to, jak sama nazwa wskazuje, dodatek jednorazowy

Zatem chciałabym powtórzyć postulat dotyczący podniesienia najniższych uposażeń.

Chcę powiedzieć, że ostatnio często sygnalizowanym problemem jest rosnące zadłużenie osób starszych. Szacuje się, że blisko 2,5 mln emerytów ma pożyczki, kredyty, i to nierzadko u więcej niż jednego pożyczkodawcy. Osoby starsze często wpadają w pułapkę zadłużenia – biorą kolejne pożyczki, aby spłacić poprzednie, i stają się ofiarami nierzetelnych firm parabankowych, które dyktują horrendalne odsetki.

Muszę też wspomnieć o sprawie pomocy żywnościowej. Był postulat wszystkich ogniw związkowych, aby to poruszyć. Otóż w tym roku drastycznie ograniczono możliwości korzystania przez emerytów z pomocy żywnościowej, świadczonej uprzednio w ramach programu pomocowego Unii Europejskiej. Nowe jednostki naszego związku dostarczały paczki z artykułami żywnościowymi emerytom i rencistom spełniającym określone kryteria dochodowe. O skali tej pomocy może świadczyć fakt, że w latach 2009–2013 dostarczyliśmy, często bezpośrednio do mieszkań emerytów, paczki o wartości przeszło 50 mln zł. Było to ogromne wsparcie dla osób znajdujących się w trudniejszej sytuacji. Niestety, w tym roku zmieniono kryteria i niesłuchanie sformalizowano procedury uzyskiwania pomocy, co dla wielu emerytów okazało się barierą nie do pokonania. Chciałabym zaapelować o rozważenie możliwości powrotu do poprzednio obowiązujących kryteriów i zasad korzystania przez osoby starsze z tej formy wsparcia.

Zeby nie mówić tylko o sprawach ekonomicznych, chciałabym jeszcze wspomnieć o reprezentacji osób starszych na szczeblu ogólnokrajowym. Seniorzy, mimo iż tak liczni, nie mają swojej reprezentacji wśród partii politycznych i wśród władz publicznych. Mamy rzecznika praw obywatelskich, rzecznika praw dziecka, rzecznika pacjentów, rzecznika ubezpieczonych, mamy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, natomiast nie ma instytucji czy organu, który by niejako z urzędu stał na straży praw seniorów, przede wszystkim przeciwdziałając wszelkim próbom dyskryminacji ze względu na wiek, a z takimi próbami w wielu obszarach życia jeszcze się spotykamy.

Szanowni delegaci, to są niektóre ze spraw wymagających rozwiązania, ale chcę jeszcze raz bardzo mocno podkreślić, że mimo tych i zapewne innych problemów jesteśmy obecnie w zupełnie innym miejscu niż trzy, cztery lata temu. Mamy dokumenty rządowe, które wyznaczają kierunki działań, mamy akty prawne, które wzmocniają pozycję emerytów i rencistów i pozwalają na bieżąco monitorować ich sytuację, mamy sprzyjające otoczenie rządowe i parlamentarne. To wszystko pozwala wierzyć, że dalsza realizacja polityki senioralnej wpłynie na poprawę warunków życia całej społeczności osób starszych i zwiększy możliwości ich uczestnictwa w życiu społecznym. Wymaga to jednak jeszcze większej aktywności samych seniorów, dlatego pozwólcie państwo, że na zakończenie zwrócę się bezpośrednio do seniorów – obecnych na tej sali, ale również tych,

### **Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska**

którzy nie są tu reprezentowani, ale, jak wierzę, dołączają do nas.

Drodzy seniorzy, pamiętajmy, że nasz wiek – nieważne, czy to jest 60, 70 czy 80 lat – to tylko liczby w metryce. Wiek nie jest i nie może być barierą w korzystaniu przez nas z pełni praw obywatelskich. Nie może ograniczać naszego uczestnictwa w życiu kraju, który budowaliśmy przez lata naszej pracy i aktywności zawodowej. Nie dajmy sobie wmówić, że jesteśmy wyłącznie obciążeniem dla budżetu państwa, że żyjemy na koszt młodszych pokoleń. Przedstawiamy sobą znaczny potencjał. Mamy wiedzę, doświadczenie, mądrość życiową, możemy ofiarować wiele sobie i innym, możemy wnieść liczący się wkład w to, aby nasza ojczyzna, Polska, stawała się coraz piękniejsza i zasobniejsza, aby była krajem, w którym coraz lepiej będzie się żyło naszym dzieciom, naszym wnukom i nam samym. Działając wspólnie, możemy to osiągnąć. Obywatelski Parlament Seniorów zwiększa nasze możliwości działania. Wierzę, że wykorzystamy je w interesie seniorów, ale również całego społeczeństwa. Dziękuję bardzo państwu za uwagę. *(Oklaski)*

### **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej.

Poproszę o zabranie głosu przedstawicielkę Warszawskiej Rady Seniorów panią prof. Ewę Kozdroń.

Bardzo serdecznie zapraszam.

### **Przedstawicielka Warszawskiej Rady Seniorów Ewa Kozdroń:**

Pani Przewodnicząca! Panie Pośle! Panie i Panowie Ministrów! To dla mnie olbrzymi zaszczyt, że mogę znaleźć się w tym miejscu jako przedstawicielka Warszawskiej Rady Seniorów i przybliżyć trochę problemy, z którymi spotykamy się podczas tworzenia rad seniorów. Pozwólcie państwu, że szanując dyscyplinę czasową, będę korzystała z tekstu.

Jak wynika z różnego rodzaju ekspertyz, osoby starsze zbyt rzadko uczestniczą w życiu społecznym. Według badań stanu partycypacji społecznej ponad 70% seniorów twierdzi, że nie ma możliwości uczestniczenia w działaniach gmin. Tymczasem regulacje prawne obowiązujące w Polsce przewidują różne formy partycypacji obywatelskiej. Postępujący dynamicznie proces starzenia się społeczeństwa jest faktem. Wiemy, że w sytuacji nieustannego zwiększania się liczebności tej milionowej rzeszy ludzi starszych

trzeba wzmocnić samorządy lokalne w działaniach na rzecz seniorów. I właśnie w tym miejscu możemy mówić o roli rad seniorów. Mówiąc kolokwialnie, dobrze by było, gdyby hasło „nic o nas bez nas” rzeczywiście było faktem.

W Polsce istnieje, jak już mówiła pani przewodnicząca, prawie 2,5 tys. gmin, a do chwili obecnej powstało ok. 90 rad seniorów. Rodzi się więc pytanie, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego tylko 3,6% polskich gmin powołuje czy powołało rady seniorów? Kolejne pytanie: Jak zmienić tę sytuację? Jak z jednej strony zachęcić seniorów do aktywności społecznej, a z drugiej strony jak zachęcić samorządy do współpracy? Jak zachęcić samorządy do wymiany poglądów z seniorami, jak również do działalności dotyczącej dialogu międzypokoleniowego?

Rady seniorów są obecne w przestrzeni publicznej od 2006 r. Do 2012 r. powstało ich 36, przez kolejne dwa lata – 41. W tym roku powstało ok. 20 miejskich i gminnych rad seniorów. A więc widzimy dynamizm, to, jak zmienia się sytuacja. Najwidoczniejsze na mapie Polski, jeśli chodzi o liczbę rad seniorów, są województwa śląskie, wielkopolskie, mazowieckie i lubelskie. Ten dynamizm bezspornie zawdzięczamy ustawie, a w zasadzie poprawce do ustawy z 2013 r., o której mówił pan poseł. Myślę, że jesteśmy dopiero na początku tej drogi, to jest przed nami.

W sierpniu br. z inicjatywy członków krakowskiej i warszawskiej rady seniorów odbyło się w Krakowie spotkanie, na którym członkowie rad seniorów z Poznania, Łodzi, Opola, Krakowa i Warszawy mieli możliwość wymiany doświadczeń i powołali Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów, którego misją jest godne starzenie się seniorów w Rzeczypospolitej Polskiej, a celem jest możliwość nawiązania i kontynuowania współpracy o charakterze informacyjnym, intencjo... inicjatywnym – wiecie państwo, że takiego stresu chyba jeszcze nie przeżyłam, to trzeba przeżyć, przepraszam *(Oklaski)* – opiniotwórczym, edukacyjnym, kulturalnym i społecznym skierowanej do szeroko pojętego środowiska seniorskiego i jego sympatyków.

Zdając sobie sprawę, że rady seniorów są ważnym narzędziem dialogu społecznego, a aktywizacja seniorów jest jednym z głównych wyzwań polityki senioralnej, należałoby dokładniej przyjrzeć się kluczowym problemom, z jakimi najczęściej spotykają się rady seniorów. Bazując na diagnozie funkcjonowania rad seniorów w Polsce przeprowadzonej w 2014 r. z inicjatywy Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę” w ramach projektu „Zoom na rady seniorów” oraz na diagnozie przeprowadzonej w ramach programu „Seniorzy dają radę”, a także na materiałach wypracowanych na spotkaniu Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów, posiadamy pewne informacje i pewną wiedzę na temat organizacyjnych i merytorycznych działań rad seniorów, jak również mamy rozeznanie w nurtujących je problemach.

## **Przedstawicielka Warszawskiej Rady Seniorów Ewa Kozdroń**

Z badań wynika, że większość rad została powołana poprzez zarządzenie organu wykonawczego, czyli przez wójta, burmistrza czy prezydenta, mimo że, jak wiemy z Ordynacji wyborczej, tę inicjatywę mogą mieć również seniorzy jako liderzy, a także organizacje pozarządowe. Wiemy również, że większość rad seniorów funkcjonuje w miastach. Aktywność środowisk senioralnych najczęściej przejawia się współpracą z domami kultury, bibliotekami, seniorskimi organizacjami pozarządowymi – tu najbardziej aktywne są uniwersytety trzeciego wieku – czy z ośrodkami pomocy społecznej. Rady podejmują przede wszystkim jednostkowe działania interwencyjne, a rzadko są to działania systemowe.

Ponieważ potrzeby środowiskowe seniorów bywają bardzo zróżnicowane, zróżnicowane są też działania rad. Są jednak wspólne problemy, które nam wszystkim utrudniają realizowanie obranych celów i które czasami stają się wręcz barierami utrudniającymi funkcjonowanie. Do najczęściej wymienianych należy brak jasno określonych kompetencji i zadań samych rad i administracji samorządowych, brak określenia źródeł finansowania, brak stałego miejsca obrad i dyżurów oraz brak kompetencji członków rad. Jeśli mamy mówić o sprawnym działaniu rad seniorów, to przede wszystkim musimy wypracować sposoby niwelowania istniejących utrudnień.

Ważne w tym działaniu jest to – zawsze mówił o tym pan minister Kosiniak-Kamysz – aby przepisy ustawowe zostały doprecyzowane na poziomie każdej jednostki samorządu terytorialnego, a zatem określały uprawnienia i obowiązki rad seniorów. Wydaje się, że bardzo pomocne w tym zakresie mogą być zaproponowane przez Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów wymiana doświadczeń czy konsultacje dotyczące proponowanych rozwiązań. Bazując na doświadczeniu, możemy uniknąć błędów i skutecznie przyspieszyć nasze działania poprzez wprowadzenie rozwiązań sprawdzonych już u innych.

Gdy mówimy o kluczowych problemach związanych z funkcjonowaniem rad seniorów, nadal otwarta jest dyskusja dotycząca problemów, które wyniknęły z diagnozy funkcjonowania rad seniorskich w Polsce – to są te badania, o których mówiłem, z 2014 r. – a można je zawrzeć w następujących pytaniach. Jak należy wzmocnić funkcję konsultacyjno-doradczą rad seniorów? Jak budować partnerską pozycję rad wobec samorządu? Jaka rolę powinny odgrywać rady seniorów? Czy powinna być to rada starszych, czy rada do spraw osób starszych? Czy rady seniorów powinny ograniczać się w swoich działaniach do starszych mieszkańców, czy budować relacje międzypokoleniowe? I wreszcie w jaki sposób powinno wyglądać wsparcie rad seniorów? Zostawiam państwu z tymi pytaniami, licząc na społeczną dyskusję.

Formułując rekomendacje mające istotne znaczenie dla funkcjonowania rad w przyszłości, po pierwsze, należy stwierdzić, że istnieje potrzeba prowadzenia działalności edukacyjnej i doradczej wśród seniorów w obszarze związanym z tworzeniem i prowadzeniem działalności w ramach gminnych i miejskich rad seniorów. Po wtóre, konieczne jest, aby przepisy ustawowe zostały doprecyzowane na poziomie każdej jednostki samorządu terytorialnego, przy określeniu ważnego zakresu obowiązków i uprawnień rad seniorów oraz ich finansowania. I po trzecie, należy dołożyć starań, aby podnieść rangę rad seniorów w lokalnych samorządach i środowisku ludzi starszych, aby funkcjonowały, aby mogły być sprawnymi ośrodkami koordynującymi i realizującymi działania na rzecz seniorów i aktywizującymi seniorów. To bardzo ważne.

Kończąc swoje wystąpienie, chciałabym podkreślić, że działalność rad seniorów – chyba nie muszę tutaj nikogo przekonywać – powinniśmy widzieć jako nowy kierunek działań w kształtowaniu polityki senioralnej na szczeblu lokalnym i powinniśmy te rady bardzo mocno wspierać. Wszyscy się uczymy obywatelskości, partycypacji publicznej i zdajemy sobie sprawę, że przed nami długa droga, jesteśmy na jej początku. W związku z tym nie oczekujemy, że z dnia na dzień coś się zmieni.

Dlatego z tego miejsca chciałabym bardzo serdecznie zaapelować do wszystkich liderów, czyli do was, państwo, a przez was do środowisk, w których działacie, ażeby poprzez kreatywne działanie po prostu wzmocnić miejskie i gminne rady seniorów, ażebyście włączyli się państwo do budowania aktywnego uczestnictwa osób starszych w życiu społeczności lokalnej, a tym samym do promowania i umacniania społeczeństwa obywatelskiego, którego musimy się uczyć. Mam nadzieję, że nauczymy się i za rok będziemy mądrzejsi o doświadczenia rad seniorów, a więc tej działalności na poziomie lokalnym będzie zdecydowanie więcej, czego serdecznie państwu życzę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Bardzo dziękuję, pani profesor, za wypowiedź.

Proszę teraz o zabranie głosu prezes Koalicji na rzecz Niesamodzielnych panią dr Elżbietę Szałkiewicz.

Dodam, proszę państwa, że ta koalicja dzisiaj reprezentowana jest tylko przez panią doktor, ale ona zrzesza ponad 500 organizacji, w tym w zdecydowanej większości zrzesza seniorów, a więc jest to ta grupa, która zapewne na kolejnej sesji będzie bardzo licznie reprezentowana i którą na pewno powitamy z wielką atencją. *(Oklaski)*

A teraz oddaję głos pani dr Szałkiewicz.

## **Prezes Koalicji na rzecz Niezamierzonych Elżbieta Szwałkiewicz:**

Pani Przewodnicząca! Panie Pośle! Panie i Panowie Ministrowie! Szanowni Delegaci! Przed chwilą wysłuchaliśmy bardzo ciekawych wypowiedzi na temat potrzeb społecznych seniorów, a ja pochylę się nad potrzebami żywymi seniorów niezamierzonych i ich opiekunów.

Nasze życie, jakkolwiek byśmy na nie spojrzeli, to w istocie ciągle, nieustające zaspokajanie potrzeb, potrzeb nie tylko biologicznych, lecz także społecznych, duchowych. Właściwie codziennie odczuwamy jakiś głód, codziennie mamy jakieś poczucie utraty i codziennie odczuwamy jakieś zapotrzebowanie na coś. Wśród tej nieograniczonej różnorodności naszych ludzkich potrzeb pochylę się nad potrzebami podstawowymi.

Potrzeba podstawowa to taka, której niezaspokojenie powoduje choroby i śmierć. Potrzeba podstawowa to taka, której zaspokojenia jednostka ludzka, zresztą nie tylko, każda istota żywa instynktownie się domaga, a zaspokojona nie wykazuje braków. Każdy człowiek, czy zdrowy, czy chory, ma dwie możliwości zaspokojenia swoich potrzeb: albo poprzez aktywność własną, albo poprzez aktywność osób innych, ale wtedy poziom zaspokojenia zależy od kompetencji tych innych, i to nie tylko kompetencji w zakresie wykonywania czynności, lecz także kompetencji etycznych i społecznych.

System ochrony zdrowia i postęp naukowy, jakiego doświadczamy, przedłużają nasze życie, a jednocześnie tkwimy w obowiązku życia mimo wszystko, bo to przedłużone życie nie zawsze jest dobrej jakości. Konsekwencją tego przedłużonego życia jest wzrost zagrożenia chorobami przewlekłymi. A co to jest choroba przewlekła? Jest to choroba, której nie można wyleczyć, która ma postępujący charakter i która skutkuje postępującą niepełnosprawnością kończącą się niezamierzonością. Niezamierzoność to jest dopiero swoistego rodzaju cierpienie. To jest naruszenie wszystkiego tego, co dla nas jest najbardziej święte i intymne. Wpuszczamy w ten obszar innych, obcych. Mimo że rodzimy się z wrodzoną zdolnością do samoopieki i instynktowną zdolnością do zaspokajania potrzeby opieki nad sobą słabszymi od siebie, to gdy natykamy się na swojej drodze na konieczność niesienia pomocy w chorobie, mamy wtedy duże problemy. I nie ma znaczenia, czy dla naszego bliskiego jesteśmy lekarzami, profesorami medycyny czy jakimś, powiedzmy, bardzo kompetentnymi osobami wobec innych, bo w naszym układzie indywidualnym, rodzinnym jesteśmy często bezradni i wszyscy bez względu na wykształcenie zadajemy sobie pytanie: Jak pomóc temu niezamierzonemu seniorowi, żeby utrzymać efekty leczenia, żeby mieć możliwość zaspokojenia jego potrzeb, nie pogłębiając jego cierpienia? Jak zapobiec skutkom tej długotrwałej choroby przewlekłej? Problem zwiększa się, kiedy występuje

wielochorobowość, a ogromna grupa seniorów ma co najmniej trzy choroby przewlekłe i są co najmniej trzy skutki wynikające z tych chorób przewlekłych, a więc jest coś, co wymaga leczenia. To oczywiście przekłada się na częste wizyty u lekarzy i wydatkowanie ogromnych pieniędzy na leki.

Utrata samodzielności życiowej – czy to z powodu urazu, czy to z powodu sędziwego wieku – oznacza zależność. Warunkiem przetrwania jest to, czy mamy obok siebie tych, którzy nam pomogą. Lustrzanym odbiciem tego poczucia zależności osoby niezamierzonej od opiekuna jest zależność opiekuna od poczucia obowiązku, sumienia, a także prawnego zobowiązania do pielęgnowania swego bliskiego i opieki nad nim. Bardzo częstym zjawiskiem jest to, że senior opiekuje się seniorem. Chory i niezamierzony potrzebuje poległej opieki. Tak właśnie mówił polski filozof prof. Kotarbiński: poległa opieka. Ale jej udzielenie jest niemożliwe, jeżeli senior opiekun nie będzie miał wsparcia państwa.

I to jest niestety trudna sprawa. Co trzeba zrobić, żeby wspomóc seniora opiekuna? Trzeba zrobić wiele: różnorodny rynek usług, to po pierwsze, wiedza i szkolenie umiejętności pielęgnacyjnych, to po drugie, dostęp do sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego, wspomagającego, żeby nie trzeba było za niego płacić, to po trzecie. Mam tu na myśli sieć wypożyczalni sprzętu z jednoczesnym serwisem i treningami pielęgnacyjnymi. Co jeszcze trzeba zrobić? Wesprzeć finansowo z budżetu państwa. Bez wsparcia finansowego żaden opiekun nie jest w stanie zaspokoić potrzeb osoby przewlekłe chorej, niezamierzonej, w podeszłym wieku. Potrzebny jest również urlop wytchniowy dla tego opiekuna, a seniorzy, którzy pracują, muszą mieć także, powiedzmy, możliwość łączenia pracy zawodowej z sprawowaniem opieki.

W życiu każdego z nas jest potrzebna równowaga i harmonia, równowaga między przynależnością i niezależnością, równowaga między życiem społecznym, indywidualnym, wewnętrznym, psychicznym i duchowym. Właściwie mówi się, tak twierdzi WHO, że zdrowie to nie tylko brak choroby – to jest pełen dobrostan biologiczny, psychiczny i społeczny człowieka. Jednym słowem, zdrowy człowiek to szczęśliwy człowiek. To samo dotyczy seniorów. Bez opieki nieformalnej, jaką świadczą seniorzy swoim bliskim, żaden system państwowy na świecie nie mógłby istnieć. I dlatego w żadnej państwowej polityce nie można pominąć kwestii opieki nieformalnej świadczonej także przez seniorów. To, że trzeba to uwzględnić, stało się jasne również w naszym kraju.

Chcę powiedzieć, że od 7 lat pracujemy w senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej nad projektem ustawy o pomocy osobom niezamierzonym, która w istocie będzie również ogromnym wsparciem dla opiekunów tych osób, poprawi ich sytuację w systemie społecznym, uwzględni ich wagę dla naszego państwa. Mamy nadzieję, że wprowadzając pewne rozwiązania prawne, wpłyniemy na to, czego brakuje tak naprawdę nam wszystkim, bo



### **Prezes Koalicji na rzecz Niezależnych Elżbieta Szwałkiewicz**

gdybyśmy popatrzyli na przeróżne instytucje państwowe, organizacje pozarządowe, przeróżne organizacje obywatelskie, to jest ich dużo, ale to przypomina rozsypane puzzle, przy czym nie ma tej osoby, która by je poukładała, stworzyła obraz. Mam na myśli koordynatora. Nie ma koordynacji świadczeń między pomocą społeczną a ochroną zdrowia, a opiekunowie seniorów niezależnych borykają się, odbijając się od ściany do ściany w przeróżnych urzędach, i stale mają to samo nieodparte wrażenie, że nigdzie nie pasują do segregatora, że nie ma dla nich odpowiedniego świadczenia, że nie ma osoby, która by indywidualnie im pomogła. Ten brak koordynacji przekłada się również na utrudnienie pracy w urzędach. Często świadczenia są powielane u jednych, a u drugich nie ma nic – pustka i osamotnienie. Debata społeczna, która toczyła się wokół tego projektu ustawy o pomocy osobom niezależnym, nad którym pracowaliśmy, była dość istotna. Projekt ten przez te lata zmieniał kształt w miarę tego, jak debata umożliwiała nam raz po raz nowe spojrzenie i uczyła pewnej pokory wobec skali potrzeb, bo skala potrzeb w Polsce każdego rzuca na kolana, nie ma takiego, który by w związku z tym nie poczuł pokory.

Ja do państwa apeluję, żebyście na zakończenie, jako ukoronowanie debaty społecznej nad tą ustawą, uczynili taki oto gest. My mamy petycję kierowaną do obywateli, ona jest zawieszona na stronie internetowej naszej koalicji, ale również jest prezentowana na wszystkich regionalnych spotkaniach, które organizujemy od kilku lat. Mam też ze sobą tę petycję. Gdy będziecie państwo wracali z posiłku, będę stała przy stole, gdzie państwo wpisywaliście się jako delegaci, i jeżeli ktoś z państwa będzie miał taką wolę, żeby podpisać tę petycję wspierającą opiekunów osób niezależnych, a również przez to – osoby niezależne, będę bardzo zobowiązana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krzyszyna Lewkowicz:**

Dziękuję, pani doktor.

Proszę państwa, proszę o zabranie głosu panią Wiesławę Borczyk, prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Zapraszam panią Wiesławę. *(Oklaski)*

### **Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku Wiesława Borczyk:**

Pani Przewodnicząca! Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Szanowni Goście!

Tak jak przedstawiła mnie pani przewodnicząca, jestem prezesem Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku, bo tylko taki twór prawny mógł powstać w 2007 r., kiedy 10 uniwersytetów trzeciego wieku jako stowarzyszenia, a więc podmioty mające podmiotowość prawną, zdecydowało: robimy coś razem, bo pojedyncze działania niestety nie przebijają się ani w skali regionalnej, ani w skali ogólnopolskiej. Dzisiaj jesteśmy też w zespole inicjatorów, który doprowadził wspólnymi drogami i wspólnymi dyskusjami do tego, aby zaprosić do tej sali jak największą liczbę reprezentantów różnorodnych organizacji działających na rzecz seniorów, organizacji seniorskich.

Jak wynika z przeprowadzonych ankiet, nasze środowisko, drodzy państwo, środowisko uniwersytetów trzeciego wieku, tworzą osoby, które albo są członkami związków emerytów i rencistów, albo współpracują jako wolontariusze z różnymi organizacjami seniorskimi. To wszystko w życiu i w praktyce naprawdę świetnie się przeplata, tu nie ma jakichś wyodrębnionych działań. Kiedy dzisiaj wieczorem wrócimy do swoich domów, powinniśmy postawić pytanie skierowane do nas wszystkich jako delegatów: Jaką rolę powinniśmy odgrywać i jakie zadania powinniśmy wykonywać już nie jako kandydaci do Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, ale jako delegaci, bo takiego określenia powinniśmy używać, gdyż jesteśmy delegatami Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. To jest zupełnie nowa jakość w życiu społecznym i w życiu politycznym.

Proszę państwa, nie jesteśmy parlamentarzystami, ale jako przedstawiciele różnorodnych organizacji pozarządowych, a więc organizacji obywatelskich, porozumieliliśmy się po to, ażeby w związku z określoną sytuacją demograficzną: starzenia się społeczeństwa, połączyć nasze działania i naszą aktywność z działaniami rządu. Jest w rządzie pan minister Władysław Kosiniak-Kamysz, jest również pan poseł Michał Szczerba, młodzi ludzie, którzy kilka lat temu – pan minister właściwie na początku swojej kariery ministerialnej – zajęli się tematem zmian demograficznych w Polsce, które będą rodziły coraz poważniejsze skutki prawne, finansowe, gospodarcze i społeczne.

My właściwie przez te kilka lat uczyliśmy się, uczyliśmy się aktywnie, ponieważ braliśmy udział jako przedstawiciele różnych środowisk osób starszych w pracach nad założeniami i w przygotowaniu założeń długofalowej polityki senioralnej. Pan minister zrobił też rzecz wyjątkową: jako minister powołał zespół ludzi reprezentujących różne środowiska i różne instytucje, czyli Radę ds. Polityki Senioralnej przy ministrze pracy i polityki społecznej. Gdybym o to zapytała, to okazałoby się, że bardzo wielu z państwa bierze udział w pracach tej rady, a ponieważ to jest ciało społeczne, to znaczy, że nam się chce. Przyjeżdżamy bardzo często, sami finansujemy te przyjazdy i bierzemy aktywny udział w dyskusjach. Pracujemy w różnych zespołach, a następnie wraca-

### **Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku Wiesława Borczyk**

my do swoich środowisk i staramy się skonsultować z innymi propozycje przywiezione z Warszawy oraz skonfrontować z tym, co widzimy, ucząc się bardzo wielu rzeczy i porównując, jak robi się to w innych krajach.

Jeżeli chodzi o kraje europejskie, a szczególnie kraje Europy Zachodniej, to tam sprawy polityki senioralnej, proszę państwa, są rozwiązywane. Ten problem został tam zdiagnozowany znacznie wcześniej, a także wypracowano już bardzo wiele ciekawych pomysłów, rozwiązań, które warto poznać i o których warto wiedzieć. Nie wszystko da się przenieść do Polski. Sytuacja polskich seniorów jest nieporównywalna z sytuacją ekonomiczną na przykład seniorów z Europy Zachodniej, ale wszędzie etap życia starszego człowieka jest podobny. Na ten moment jesteśmy aktywni i dzięki temu możemy tu być, mogliśmy tu przyjechać. Bardzo istotne jest również to, o czym powiedziała moja przedmówczyni i o czym musimy pamiętać: kolejnym etapem naszego życia może być również niesamodzielność i to w nas ci niesamodzielni powinni mieć największą pomoc i największe wsparcie w sensie bardzo praktycznym, codziennym. Mówię o szerokim rozwijaniu wolontariatu w ramach naszego pokolenia i w naszym środowisku.

Drodzy Państwo! Chcę również powiedzieć, że zanotowałam kilka kwestii do przemyślenia odnośnie do tego, jak powinniśmy zachowywać się jako delegaci Obywatelskiego Parlamentu Seniorów i jak powinniśmy działać przez ten pierwszy rok, bo – jak państwo rozumiecie – mamy mandat i wyjeżdżamy stąd z mandatem. Tak jak posłowie mają mandat poselski, który wynika z konstytucji, tak nasz mandat wynika z regulaminu, który dzisiaj wszyscy tak pięknie, prawie jednogłośnie, przyjęliśmy. Oczywiście słuszne są sugestie i uwagi, że musimy nad tym dokumentem w ciągu tego roku pracować, ale jeżeli coś jest nowatorskie i pierwsze i chce się to udoskonalić, to najlepiej robi się to wtedy, gdy bierze się pod uwagę doświadczenia, jak również uwzględnia się uwagi wynikające z praktyki.

Drodzy Państwo! Wrócimy do siebie. Moja propozycja jest następująca. Czy uświadamiamy sobie, że dzisiaj reprezentujemy tutaj różne środowiska? Jednak liczba seniorów w Polsce to według szacunków 8 do 10 mln osób. Proszę sobie wyobrazić, każdy z nas powinien to przemyśleć, że my, delegowani, a w tej chwili już po ślubowaniu umocowani, którzy zdecydowaliśmy się ten mandat pełnić, nie możemy się ograniczać tylko do problemów naszej jednej czy drugiej organizacji. Rozumiecie państwo, że trzeba ten temat w takim razie przeanalizować, włączyć się w to merytorycznie, współpracując z różnorodnymi organizacjami seniorskimi, ale także z innymi, które nie mają tego przymiotu organizacji seniorskich. Z kim powinniśmy przede wszystkim współpracować?

Z samorządem lokalnym, z radnymi gminy, powiatu i tak samo regionu, a więc z władzami wojewódzkimi, proszę państwa, tak samo jak z radnymi sejmiku, z dyrektorami instytucji wojewódzkich, powiatowych, gminnych.

Jak pan poseł tutaj bardzo krótko, ale treściwie przedstawił, celem ustawy o osobach starszych – nie wiem, jak wielu z państwa miało już okazję przeczytać tę ustawę – a właściwie naszym zadaniem – panie posle, proszę mnie poprawić, jeżeli mówię coś nie tak – będzie monitorowanie polityki senioralnej realizowanej przez samorządy na szczeblach regionalnym, powiatowym i gminnym. Tutaj współpraca z samorządem jest nieodzowna, drodzy państwo. Wobec tego idziemy krok dalej. Do takiej pracy trzeba się przygotować. Wiele osób spośród nas to takie osoby, które mają doświadczenie parlamentarne, doświadczenie poselskie, doświadczenie senatorskie, również doświadczenie radnych samorządu, a być może i władz samorządowych wykonawczych. Drodzy państwo, wielu spośród nas takiego doświadczenia nie ma.

Stąd też moja propozycja jest taka, żeby Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów jako organ wykonawczy, który będzie pracował przez cały rok, i komisje, do których się państwo zapiszecie, to były te podmioty, które wypracują program wsparcia dla delegatów, czyli dla nas wszystkich. Żeby iść do samorządu, rozmawiać z radnymi, rozmawiać z władzami samorządowymi, musimy mieć wiedzę, umiejętności i pewne kompetencje. To jest nieodzowne, bo budujemy nie tylko swój autorytet, lecz także autorytet Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Stanowimy w tej chwili jedno ciało, proszę państwa. Tak to wygląda. W wyniku państwa obecności i głosowania stworzyliśmy dzisiaj w polskim ustroju – po 25 latach szczycimy się, że w Polsce udało się stworzyć demokratyczny urząd – nową jakość obywatelskości, i to na najwyższym szczeblu. Nigdy dotąd nie byliśmy tutaj, w parlamencie, w takim gronie. Było bardzo wiele konferencji, ale nie w tej sali i nie w takiej formule.

Drodzy Państwo! Wobec tego chciałabym jeszcze poprosić państwa o to, ażeby każdy z nas, kiedy wrócimy do domu, ten regulamin, który dzisiaj przyjęliśmy, w którym są zapisane cele działania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zadania i obowiązki delegatów, ale również zasady działania prezydium, czyli organu wykonawczego, zasady działania komisji, spokojnie przeczytał i przeanalizował. Należałoby pomyśleć, drodzy państwo, jak zorganizować takie spotkania regionalne. Myślę, że to jest nasza perspektywa, mówi to o tym, co się będzie działo do 30 września przyszłego roku.

Mam nadzieję – jestem o tym głęboko przekonana – że to od naszej determinacji będzie zależało, czy spotkamy się tutaj za rok bez względu na to, jakie będą wyniki wyborów w październiku. Nasze myślenie musi być takie, że obywatelsko patrzymy na problem starzejącego się społeczeństwa. I każda władza, która będzie wypełniać mandat w wyniku demokratycznych wyborów, powinna to uwzględniać. A kiedy

### **Prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku Wiesława Borczyk**

uwzględni? Jeżeli będziemy partnerami dla tej władzy, jeżeli będziemy mieli kompetencje, umiejętności, wiedzę i będziemy przychodzić z konkretnymi propozycjami. Zrobiliśmy bardzo dużo sami. Każdy z nas, kiedy popatrzy na swój życiorys, zobaczy, że w ostatnich kilku latach, jeżeli angażował się w politykę senioralną, bardzo dużo się nauczył. Musimy to robić nadal. Musimy nauczyć się współpracować z samorządem lokalnym i nie stronić od udziału w różnego rodzaju konferencjach i szkoleniach, a także przygotowywać się do wystąpień publicznych, bo w przeciwnym razie to wszystko zacznie po prostu pomalutku słabnąć. Każdy pierwszy etap, takie pierwsze emocje powodują, że cieszymy się, że tutaj jesteśmy. Jednak wracamy do domów i zaczyna się problem. Nie, nie możemy zostać sami, drodzy państwo. Dlatego jako członek Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów będę postulować do wszystkich marszałków. Poprosimy również panią przewodniczącą o przygotowanie stosownego pisma do marszałków województw, ażeby na szczeblu wojewódzkim odbywały się takie spotkania, gdzie będą się gromadzić, przynajmniej co jakiś czas, może raz na kwartał, może jeszcze w innym terminie, wszyscy delegaci do Obywatelskiego Parlamentu Seniorów z danego regionu. *(Oklaski)*

Myślę, że w takich warunkach będziemy mogli zdiagnozować naszą sytuację senioralną, bo mamy różnego rodzaju raporty, diagnozy urzędów i instytucji. Taka informacja jest nam potrzebna. Z drugiej strony w ramach dyskusji wszyscy jako przedstawiciele, delegaci Parlamentu Obywatelskiego Seniorów będziemy mogli w tym gronie wypracować pewne propozycje. Wtedy opracowane w skali województwa problemy, pytania będziemy mogli kierować również do komisji. Rozumiecie państwo? Trzeba sobie wyobrazić, jak te trzy komisje, które będą utworzone po obiedzie, mają pracować. Gdyby każdy z nas przysyłał mnóstwo swoich pytań, spraw do załatwienia, to nie bardzo widzę możliwości merytorycznej pracy. Natomiast jeżeli będziemy to robić w różnych obszarach tematycznych w skali regionu, na różnych płaszczyznach, a w regionach będą zespoły tematyczne, to będziemy się specjalizować, zdobywać wiedzę i umiejętności, będziemy tym partnerem, który przekazuje te tematy szczebel wyżej.

Nie chcę przeciągać tego wystąpienia. Chciałabym, żeby państwo nabrali również nawyku wchodzenia na stronę internetową – mam nadzieję, że taka będzie – na której będą dostępne wszystkie najważniejsze dokumenty, które warto przeczytać, z którymi warto się zapoznać, sprawując mandat przez cały ten rok. Proszę państwa, bardzo ważne jest to, żebyśmy byli partnerami decydentów, a więc władzy lokalnej na każdym szczeblu i władzy regionalnej, a nie

klientami, i powtarzam to wyraźnie. To wszystko się bardzo sensownie układa, nad tym trzeba pracować. Wyrażam nadzieję, że tak właśnie będzie wyglądało uzgadnianie i egzekwowanie standardów współpracy. Do końca jeszcze tego nie ma, dialog obywatelski dopiero zaczyna się układać. W różnych regionach różnie to wygląda, ale uważam, że nasze działania, nasze dzisiejsze spotkanie jest nowym otwarciem. Mam nadzieję, że wyjedziemy stąd z powerem, bo już zaczynamy się poznawać. Poza tym myślę o takiej informacji, o nazwiskach przedstawicieli danego regionu, żebyśmy mogli się poznać, wymienić adresami e-mail. Mówię o rzeczach praktycznych, ale bardzo istotnych, bo się spotykamy, a potem rozjeżdżamy. Ważne, żebyśmy mieli ten kontakt nie tylko w regionach, ale również pomiędzy regionami.

Drodzy Państwo! Najważniejsze zasady, o których była mowa na pierwszych konferencjach dotyczących osób starszych – były konferencje Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie podkreślano te sprawy, tematy – to przede wszystkim poprawa jakości życia osób starszych, jak najdłuższa niezależność osób starszych, uczestnictwo, opieka, samorealizacja i zachowanie godności. To są najważniejsze zasady działania na rzecz osób starszych. To jest ogromne wyzwanie dla nas, delegatów Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Bardzo dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

### **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Dziękuję, pani prezes.

Proszę państwa, poproszę o zabranie głosu przedstawiciela Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur pana Antoniego Furtaka.

Od siebie dodam, że serdecznie popieramy tworzenie wszelkich struktur regionalnych, zarówno formalnych, jak i nieformalnych. Bywa, że te nieformalne działają bardziej prężnie niż formalne. Dla przykładu chcielibyśmy pokazać państwu federację z Warmii i Mazur, aczkolwiek chciałabym dodać, że nie jest to jedyna federacja. Takie regionalne struktury funkcjonują również w Małopolsce i na Dolnym Śląsku. Zapomniałabym dodać, że w Wielkopolsce funkcjonują jedne z najstarszych struktur, które odgrywają bardzo ważną rolę integracyjną.

Pan Antoni Furtak, bardzo proszę.

### **Prezes Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur Antoni Furtak:**

Pani Przewodnicząca! Panie Pośle! Szanowni Delegaci! Zwołany po raz pierwszy Obywatelski Parlament Seniorów to ważne wydarzenie. W dzisiejszych obradach uczestniczą przedstawiciele dwóch najlicz-

## **Prezes Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur Antoni Furtak**

niejszych organizacji senioralnych, czyli uniwersytetów trzeciego wieku i Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a także przedstawiciele rad seniorów miast i gmin. Są to przedstawiciele całego środowiska senioralnego. Zdajemy sobie sprawę, że jest to okres przejściowy, bowiem w przyszłości ich rola w Obywatelskim Parlamencie Seniorów, w miarę powoływania kolejnych rad seniorów i organizacyjnego okrzepnięcia, powinna się zwiększyć. Do grona delegatów powinni dołączyć także przedstawiciele innych organizacji senioralnych, ale po zweryfikowaniu ich demokratycznego wyboru.

Definicja organizacji senioralnej powinna znaleźć się w akcie rangi ustawy i być respektowana przy tworzeniu wszelkich innych aktów prawnych dotyczących osób starszych i sposobu ich zrzeszania się. Tymczasem każdy z nas tu obecnych ma do wykonania ważne zadanie. Każdy z nas musi mieć wysokie poczucie odpowiedzialności za działania, za rolę, jaką ma odgrywać Obywatelski Parlament Seniorów. W miejscu, w którym obradujemy, chodzi o siedzibę polskiego Sejmu, tworzy się prawo. Dlatego my tu zgromadzeni mamy obowiązek inicjowania zmian prawa dla dobra obywateli, a seniorów w szczególności.

Szanowni Zebrani! Niezwykle ważną sprawą dla środowisk senioralnych jest ich integracja i mówienie wspólnym głosem o sprawach ważnych dla środowiska.

Reprezentuję ruch uniwersytetów trzeciego wieku, dlatego moje wystąpienie dotyczące budowania struktur regionalnych oprę na doświadczeniu uniwersytetów trzeciego wieku Warmii i Mazur w budowie struktury regionalnej.

Na początek nieco historii. Pierwszy uniwersytet na Warmii i Mazurach powstał 20 lat temu. Był to uniwersytet w Olsztynie. Kolejne powstały w Elblągu, 15 lat temu, i w Działdowie, 10 lat temu. Dzisiaj w województwie warmińsko-mazurskim jest już 31 uniwersytetów skupiających ok. 7 tys. członków. Część z nich posiada strukturę prawną stowarzyszenia, ale część działa nieformalnie przy bibliotekach i samorządach. Wszystkie odgrywają ważną rolę w środowisku seniorów.

5 lat temu zainicjowaliśmy ruch integracji środowiska uniwersytetów trzeciego wieku Warmii i Mazur, powołując nieformalne, nieposiadające osobowości prawnej porozumienie uniwersytetów trzeciego wieku Warmii i Mazur. W 2010 r. było 15 uniwersytetów zgrupowanych w porozumieniu. Nie patrzyliśmy wówczas na strukturę, z której wywodzi się uniwersytet. Wszyscy byliśmy i jesteśmy równi. Postawiliśmy sobie za cel integrację środowiska i mówienie wobec władz wspólnym głosem o problemach osób starszych i naszych organizacji. Od 2010 r. zorganizowaliśmy 10 konferencji wojewódzkich jedno- i dwudniowych, zapraszając przedstawicieli władz.

Integrowały one nasze środowisko, pokazywały, jak ważną rolę odgrywają uniwersytety trzeciego wieku w społeczeństwie. Działaliśmy nie tylko wśród własnych członków, nasze działania przenosiliśmy na całe społeczeństwo.

W tym czasie, działając jako struktura nieformalna, dostrzeżliśmy jednak jej mankamenty. Porozumienie UTW Warmii i Mazur, nie posiadając osobowości prawnej, nie mogło aplikować o środki na działalność uniwersytetu. Mogły to robić tylko pojedyncze uniwersytety posiadające osobowość prawną, a i tak były ograniczenia co do terytorialnego zaangażowania pozyskanych środków. W efekcie wiele uniwersytetów trzeciego wieku było i jest pozbawionych możliwości wsparcia ich działalności. Dotyczy to przede wszystkim uniwersytetów w małych miejscowościach, gdzie są największe potrzeby, a najmniejsze możliwości pozyskiwania środków.

Rozumiejąc to, już ponad 3 lata temu na konferencjach uniwersytetów w Działdowie i Ostródzie podjęliśmy temat powołania federacji uniwersytetów trzeciego wieku działającej na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach. Dyskusja nad tą inicjatywą i kolejnymi wersjami statutu federacji trwała 3 lata. Wątpliwości dotyczyły głównie tego, że ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie przewiduje pełnoprawnego członkostwa w federacji organizacji nieposiadających osobowości prawnej. Takie organizacje mogą być tylko członkami wspierającymi. Dyskryminuje to część uniwersytetów nieposiadających osobowości prawnej.

Po długich debatach postanowiliśmy, że zostanie powołana Federacja Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur, która będzie działać na rzecz wszystkich uniwersytetów i zdobywać środki dla całego środowiska. Jednocześnie postanowiono, że na okres przejściowy porozumienie uniwersytetów trzeciego wieku nieposiadające osobowości prawnej pozostaje i działa w ścisłej współpracy z federacją. W ten sposób jesteśmy jednością w dwóch ciałach. Przyświeca nam tylko jeden cel: dobro seniorów. Po przyjęciu tych ustaleń część uniwersytetów posiadających osobowość prawną w kwietniu bieżącego roku powołała do życia Federację UTW Warmii i Mazur. Współistnienie dwóch struktur – tych z osobowością prawną i tych bez niej – powinno być jednak tymczasowe i nie powinno trwać na dłuższą metę.

Dlatego wnioskujemy z tej trybuny do Sejmu RP o zmianę ustawy Prawo o stowarzyszeniach, by pełnoprawnymi członkami federacji mogły być również organizacje nieposiadające osobowości prawnej, jeżeli działają w ramach wspólnego statutu.

Jednocześnie chciałbym zaapelować z tej trybuny o powoływanie kolejnych regionalnych federacji uniwersytetów trzeciego wieku w każdym województwie. Uważamy, że jest to właściwa droga do jednoczenia ruchu uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce. Ma to szczególne uzasadnienie z uwagi na to, że integracja środowiska senioralnego powinna odbywać się głównie na poziomie regionu. Tam jest wspól-

## **Prezes Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur Antoni Furtak**

na władza, są podobne problemy, jest jednolita polityka senioralna i są środki na jej realizację. Proces integracji, podjęcia wspólnych działań dla dobra seniorów jest w regionie łatwiejszy z uwagi na mniejszą odległość i podobne problemy. Regionalne ośrodki senioralne mogą i powinny odegrać bardzo znaczącą rolę w kreowaniu i realizacji procesu integracji. Powinno to dotyczyć nie tylko uniwersytetów, lecz także rad seniorów będących przedstawicielami całego środowiska senioralnego.

Zaczęliśmy pracę od postaw, tworząc uniwersytety w całym kraju, w różnych miejscowościach i w różnej formule prawnej. Tworzymy w ten sposób oddolnie masowy ruch społeczny, który jest seniorom bardzo potrzebny. Jesteśmy jednak rozproszeni w swoim działaniu, dlatego niezwykle istotne jest to, byśmy zaczęli proces rzeczywistej integracji naszego środowiska.

Należy podkreślić, że w niektórych rejonach działają także regionalne struktury nieformalne, jak np. forum wielkopolskie, regionalne porozumienia i inne podobne. To bardzo cenne, bo realizują wspólne cele, wymieniają doświadczenia, integrują ten ruch. Dzisiaj nadszedł już czas, by tworzyć struktury regionalne uniwersytetów w całej Polsce. W niektórych regionach już się to dzieje. We Wrocławiu powstała Federacja Uniwersytetów Trzeciego Wieku Dolnego Śląska. Prowadzone są działania zmierzające do powołania kolejnych. Dlatego apelujemy z tej trybuny, by wspierać te działania i tworzyć struktury regionalne w każdym województwie. Z czasem po okrzepieniu struktur regionalnych powinniśmy się zastanowić nad powołaniem jednolitej struktury krajowej. Prosimy jednak, by powoływane kolejne struktury w regionach nie sugerowały poprzez nazwę, że są federacjami ogólnopolskimi. Dzisiaj nie nadszedł jeszcze czas, by taką strukturę powołać. Rywalizacja w powoływaniu kolejnych struktur ogólnopolskich może opóźnić, a nie przyspieszyć jednoczenie ruchu, dlatego przestrzegamy przed takimi działaniami.

Wracając do obrad Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zwracam się z propozycją, by w dokumencie końcowym, będącym podsumowaniem naszych obrad, zawrzeć apel do Sejmu, który zostanie niedługo wyłoniony w wyborach, by idea corocznego zwoływania parlamentu seniorów stała się obowiązującą tradycją bez względu na to, jaka opcja polityczna będzie miała większość w Sejmie. *(Oklaski)* Mamy też nadzieję, że nowy parlament będzie kontynuatorem polityki senioralnej stworzonej w ostatnich latach. To niezmiernie ważne, aby ten nowatorski nurt polityki społecznej nie został spowolniony.

Dziękuję z tego miejsca za wsparcie, jakie ruch uniwersytetów i ruch senioralny w ogóle otrzymały ze strony Komisji Polityki Senioralnej Sejmu, mini-

stra pracy i różnych innych instytucji. Dziękuję też przedstawicielom organizacji pozarządowych, którzy brali udział w tworzeniu podwalin prawnych pod realizację długofalowej polityki senioralnej w Polsce. To również dzięki nim możemy się tutaj spotkać. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

## **Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w kolejnym punkcie obrad podejmiemy próbę podsumowania dzisiejszej dyskusji. Na pewno nie byliśmy w stanie wyczerpać wszystkich tematów, ale po obiedzie spotkamy się w komisjach i myślę, że będziemy kontynuować te twórcze rozważania na temat polityki senioralnej i naszej roli w jej tworzeniu.

Za chwilę poproszę pana prof. Janusza Szymborskiego o podsumowanie tej ogólnopolskiej debaty, której syntetycznym wyrazem jest przedstawiony wszystkim zebrany projekt niezwykle ważnego dokumentu – deklaracji I sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, ale przedtem pragnę bardzo gorąco, serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom tych twórczych debat o naszych sprawach i powtórnie zwrócić się do państwa, a za waszym pośrednictwem do wszystkich środowisk senioralnych w Polsce, z prośbą o kontynuowanie tej bardzo potrzebnej dyskusji na temat roli i zadań ogólnopolskiego parlamentu seniorów.

W tej sali mogli się spotkać tylko nieliczni, ale w naszych środowiskach, miejscach zamieszkania jest ponad 150 tys. członków uniwersytetów trzeciego wieku, ponad 500 tys. członków Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów i setki tysięcy, a właściwie miliony osób, które ocierają się o nasze organizacje działające w środowisku lokalnym, ale z różnych względów nie są nigdzie zrzeszone.

Proszę teraz o zabranie głosu pana prof. Janusza Szymborskiego, kierownika Katedry Zdrowia Publicznego Wszechnicy Polskiej, członka Rządowej Rady Ludnościowej i – co poczytuję sobie za przyjemność i zaszczyt – eksperta Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Bardzo proszę, panie profesorze.

## **Wiceprzewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Janusz Szymborski:**

Szanowna Pani Przewodnicząca! Czcigodni Panie i Panowie Delegaci! Drodzy Goście! Jestem zaszczycony możliwością wystąpienia przed tak szacownym audytorium w tak podniosłym dniu i w tak godnym

**Wiceprzewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Janusz Szymborski**

miejscu. Zadanie, które mi przypadło w udziale, podsumowanie obrad, jest w istocie podsumowaniem trwającej od 5 lat debaty. Jest ono więc zadaniem nie tylko ambitnym, ale także, zdaje się, zuchwałym, jeśli uświadomimy sobie to, że w krótkim wystąpieniu niezwykle trudno jest oddać wyniki ożywionych dyskusji, które odbywały się w różnych środowiskach reprezentujących osoby starsze i w różnych gremiach z udziałem seniorów.

Rok 2011 to rok, kiedy Polska objęła prezydencję, to przygotowania do europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. To był czas rozpoczęcia tej pogłębionej, ogólnospołecznej debaty o miejscu i roli polityki senioralnej w życiu społeczno-gospodarczym naszego kraju. Niezwykłą aktywność w tej kwestii zaczęły wykazywać uniwersytety trzeciego wieku. W 2012 r., muszę to podkreślić, ważnym forum debat senioralnych stał się trwający kilka miesięcy II Kongres Demograficzny w Polsce organizowany przez Rządową Radę Ludnościową. Pod koniec 2013 r. dwiema nowymi osnowami debat w środowiskach reprezentujących osoby starsze były pakiet rządowych programów polityki senioralnej oraz zapowiedź, która pojawiła się w grudniu 2013 r., utworzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Tematem naszych codziennych rozmów stała się zarówno kwestia oceny, w jakim stopniu nowa polityka senioralna państwa odpowiada na realne problemy osób starszych i zaspokaja ich potrzeby życiowe, jak i sprawa dobrego przygotowania i wykorzystania inicjatywy powołania parlamentu seniorów.

Dyskusje te miały miejsce m.in. podczas I i II Ogólnopolskiej Konferencji Uniwersytetów Trzeciego Wieku, II Kongresu UTW, corocznych wrześniowych spotkań w ramach Forum Trzeciego Wieku w Nowym Sączu związanego z Forum Ekonomicznym w Krynicy-Zdroju, w trakcie XI Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a także I i II Kongresu Zdrowego Starzenia. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że debaty i dokumenty konferencyjne, zjazdowe i kongresowe to tylko pewna emanacja o wiele szerszych dyskusji prowadzonych w ponad 500 uniwersytetach trzeciego wieku, w ponad 2,5 tys. jednostek organizacyjnych Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w gminnych i miejskich radach seniorów, a także w samorządach terytorialnych, klubach seniora i wielu innych naszych organizacjach.

To nie jest zwykła wyliczanka, to jest pokazanie tych solidnych źródeł, na podstawie których możemy dzisiaj przyjąć deklarację Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Waga wniosków i postulatów formułowanych w czasie naszych 5-letnich debat jest tak wielka, że w pełni uzasadnia hasło I sesji Obywatel-

skiego Parlamentu Seniorów: „Seniorzy i przyszłość Polski”. Seniorzy rozumieją, że Polska stoi w obliczu poważnych problemów demograficznych, których rozwiązanie wymaga aktywnej i kompleksowej polityki senioralnej opartej na długofalowych działaniach państwa, przy aprobacie, zaufaniu i uczestnictwie całego społeczeństwa, w tym organizacji przedstawicielskich osób starszych.

Potrąfimy wyrazić uznanie dla podjętych w ostatnich latach działań władz państwowych w zakresie polityki senioralnej, w szczególności realizowanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz sejmową Komisję Polityki Senioralnej, na czele których stoją, co godne podkreślenia i co podkreślano już na tej sali, przedstawiciele młodego pokolenia polityków. Jednocześnie, reprezentując dziś w tej Izbie ok. 6 mln osób starszych i mając na uwadze prognozę Głównego Urzędu Statystycznego, że za 35 lat ta liczba wzrośnie do ponad 11 mln, uczestnicy Obywatelskiego Parlamentu Seniorów widzą zarówno konieczność kontynuacji realizowanych w ostatnich latach przedsięwzięć programowych, jak i pilną potrzebę podjęcia wielu dalszych prac wzmacniających politykę senioralną, z których najważniejsze zostały wymienione w deklaracji w 16 grupach problemowych. Chodzi m.in. o uwzględnienie problematyki senioralnej w realizowanej polityce gospodarczej, społecznej i regionalnej, realizowanie programów podnoszących szansę na godziwą starość, rozwój srebrnej gospodarki, kwestie tworzenia miejsc pracy, zatrudniania osób starszych, gwarancji ciągłości świadczeń emerytalnych, ich odpowiedniej wysokości i waloryzacji, zmniejszanie skali zagrożenia wykluczeniem społecznym ludzi starszych, w szczególności osób niesamodzielnych i niepełnosprawnych, zapewnienie im opieki, realizację skoordynowanej publicznej polityki zdrowotnej oraz sukcesywną budowę szpitalnej i ambulatoryjnej infrastruktury geriatrycznej, a także poprawę bezpieczeństwa osób starszych.

W dalszej części deklaracji wyrażamy przekonanie, że działalność Obywatelskiego Parlamentu Seniorów przyczyni się m.in. do upowszechnienia wiedzy o zróżnicowanych potrzebach osób starszych i o możliwości ich zaspokojenia poprzez właściwą politykę społeczną i gospodarczą państwa, opartą na rzetelnym monitoringu sytuacji osób starszych. To przekonanie jest oczywistością w świetle przebiegu dzisiejszego zgromadzenia.

Niezwykle istotną cechą deklaracji jest właściwe zaadresowanie naszych postulatów. Zwracamy się mianowicie do społeczeństwa polskiego o uznanie, że podjęcie i rozwiązanie problemów wynikających z procesu starzenia się ma wymiar polskiej racji stanu. Zwracamy się do władz publicznych, organizacji obywatelskich, kościołów, związków wyznaniowych, pracodawców, związków zawodowych i samorządów lokalnych o kontynuację i rozwój skoordynowanych działań w ramach polityki społecznej i gospodarczej,

**Wiceprzewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Janusz Szymborski**

polityki senioralnej, sprzyjających aktywnej, zdrowej i godnej – dodajmy jeszcze: twórczej – starości, w tym o tworzenie przyjaznej przestrzeni do działalności międzypokoleniowej i miejsc dziennego pobytu dla osób starszych, usuwanie barier architektonicznych etc. Zwracamy się do najwyższych władz państwowych: do prezydenta Rzeczypospolitej, do prezesa Rady Ministrów, do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej o współdziałanie z organizacjami osób starszych, w tym w szczególności z Obywatelskim Parlamentem Seniorów, w realizacji całościowej polityki senioralnej. I wreszcie zwracamy się do parlamentarzystów o reaktywowanie w Sejmie i Senacie kolejnych kadencji komisji senioralnych i kontynuowanie przez nie systematycznej wielosektorowej działalności legislacyjnej na rzecz osób starszych we współpracy z organizacjami senioralnymi.

Jako osoby doświadczone i praktyczne pragniemy także na końcu naszej deklaracji wyrazić nadzieję na stworzenie warunków organizacyjnych i finansowych umożliwiających rozwój instytucjonalny parlamentu seniorów. Naszym ambitnym celem – wyrażam tutaj poglądy usłyszane w dyskusji – jest, by Obywatelski Parlament Seniorów stał się organem reprezentującym nie tylko środowiska trzech grup inicjatorów, ale wszystkich, a przynajmniej jak najszersze grono polskich seniorów. Stąd potrzeba m.in. zdefiniowania pojęcia organizacji senioralnej oraz wypracowania systemu powoływania delegatów na kolejne sesje Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Reasumując, rekomenduję szanownym paniom i panom delegatom uchwalenie tekstu deklaracji I sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, który został dostarczony w materiałach konferencyjnych, i potraktowanie jej jako ramowego programu działania na kolejne lata. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

**Przewodnicząca  
Obywatelskiego Parlamentu Seniorów  
Krystyna Lewkowicz:**

Dziękuję bardzo panu profesorowi zarówno za pomoc w tworzeniu tych dokumentów, jak i za niezwykle trafne, syntetyczne podsumowanie naszych obrad.

Pełny tekst deklaracji otrzymaliście państwo pocztą. Dzisiaj podczas akredytacji otrzymaliście państwo erratę korygującą w sposób kosmetyczny, redakcyjny jeden z zapisów. A zatem gdy przystąpimy do głosowania nad uchwałą w sprawie deklaracji, będziemy głosować nad przyjęciem deklaracji w brzmieniu otrzymanym pocztą, z uwzględnieniem tej jednej drobnej poprawki.

Proszę państwa, kto z delegatów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie deklaracji podsumowującej I sesję i w syntetycznej formie określającej misję Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. (411)

Kto z państwa jest przeciwny? (2)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (8)

Szanowni państwo, stwierdzam, że Obywatelski Parlament Seniorów podjął uchwałę w sprawie deklaracji podsumowującej I sesję oraz w syntetycznej formie określającej misję Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

To jest dla nas naprawdę ważny dokument. Mam nadzieję, że ten dokument omówicie państwo na spotkaniach ze swoimi członkami, przekażecie lokalnemu samorządowi, jak również zapewne, a właściwie nie zapewne, na pewno Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w sposób oficjalny prześle deklarację wszystkim władzom, o których mówił pan prof. Janusz Szymborski.

Szanowni państwo, nasze obrady w części pierwszej dobiegają końca. Dziękuję wszystkim delegatom za udział, a gościom honorowym za uświetnienie tego wydarzenia. Przyjęliśmy wspólnie wielką odpowiedzialność za losy polskich seniorów. Seniorzy i przyszłość Polski – takie hasło przyświeca I sesji. To niezwykle symboliczne i trafne motto działania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Szanowni państwo, biorąc pod uwagę perspektywy demograficzne, chciałoby się nawet powiedzieć: seniorzy to przyszłość Polski (*Oklaski*), bo zaczynamy odgrywać coraz większą rolę.

Szanowni państwo, mam nadzieję, że odczuwacie zarówno satysfakcję z dzisiejszego posiedzenia, jak i ciężar ogromnej odpowiedzialności, z jaką wychodzimy z tej sali. Myślę, że wspólnie dołożymy starań, aby udźwignąć ten ciężar, a wyrazem tego będzie nasza aktywność w komisjach. Członków komisji, jak już wspominali nasi prelegenci i ja o tym mówiłam, czekają wielkie wyzwania. Chciałabym wszystkim bardzo serdecznie pogratulować dzisiejszego udziału, ale również zachęcić do aktywnego udziału w pracach tychże komisji.

Proszę państwa, teraz kilka informacji o charakterze porządkowym. Za chwilę, z dziesięcio-, piętnastominutowym opóźnieniem, zaprosimy wszystkich państwa, zarówno delegatów, jak i naszych gości oraz pracowników kancelarii, na obiad. Przeznaczamy na niego godzinę. A zatem – mamy w sumie piętnastominutowe opóźnienie – spotkamy się w salach, gdzie odbędą się obrady komisji, o godz. 14.30.

Proszę państwa, obrady komisji odbędą się – i teraz proszę o uwagę – w następujących salach. Komisja do Spraw Organizacyjno-Prawnych zbierze się w sali nr 102, Komisja do Spraw Strategii, Budżetu i Finansów zbierze się w sali nr 106, Komisja do Spraw Informacji, Promocji i Kontaktów z Otoczeniem zbie-

**Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów Krystyna Lewkowicz**

rze się w sali nr 118. Wszystkie te sale usytuowane są na pierwszym piętrze obok holu głównego.

Jeżeli państwo już tam traficie, to serdecznie proszę co najmniej o podpisanie listy, a jeszcze bardziej o złożenie deklaracji, którą mieliście państwo w materiałach: Deklaruję pracę w określonej komisji – tu podkreślenie nazwy odpowiedniej komisji i podpis. Wpłynęło do nas pocztą kilka deklaracji, w których państwo szybko wyraziliście chęć zaangażowania się,

ale zapomnieliście podkreślić, w której komisji chcecie pracować. A zatem tych z państwa, którzy przesłali mailem lub tradycyjną pocztą te deklaracje, serdecznie proszę o powtórne złożenie deklaracji pracy w komisji.

Proszę państwa, porządek dzienny inauguracyjnego posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów został wyczerpany.

Na tym kończymy inauguracyjne posiedzenie.

Zamykam posiedzenie.

*(Przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

*(Koniec posiedzenia o godz. 13 min 29)*

